

Beata Krzesińska-Żach



Człowiek w sytuacji zagrożenia jako podmiot oddziaływań pracownika socjalnego

Trans Humana

Beata Krześcińska-Żach

**Człowiek
w sytuacji
zagrożenia
jako podmiot
oddziaływań
pracownika
socjalnego**

Beata Krzesińska-Żach

**Człowiek
w sytuacji
zagrożenia
jako podmiot
oddziaływań
pracownika
socjalnego**

**MATERIAŁY POMOCNICZE
DLA STUDENTÓW**

TRANS HUMANA
Białystok 2006

Recenzja: Prof. dr hab. Tadeusz Pilch

Projekt okładki: Mieczysław Rabczko

Redakcja: Elżbieta Kozłowska-Świątkowska

Korekta: Zespół

Skład: Roman Sakowski

© Copyright by Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie

red. nac. E. Kozłowska-Świątkowska

15-328 Białystok, ul. Świerkowa 20;

tel./fax 085 745-72-86; zamówienia: tel. 085 745-74-23

<http://pip.uwb.edu.pl/transhumana>;

e-mail: transhum@uwb.edu.pl.

ISBN 83-89190-66-4

Wydanie I

Wydanie publikacji zostało sfinansowane przez

Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku

Wszystkie prawa zastrzeżone

All rights reserved

Białystok 2006

Druk: „AG-BART”, Białystok

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział 1	
Istota i źródła zagrożeń dla człowieka	9
Rozdział 2	
Wybrane kwestie socjalne jako elementy sytuacji zagrożenia człowieka współczesnego	22
2.1. Bezrobocie – globalnym dramatem współczesności	22
2.2. Człowiek w obliczu ubóstwa	32
2.3. O doświadczeniu bezdomności	40
Rozdział 3	
Samotność i osamotnienie człowieka	46
Rozdział 4	
Pomoc człowiekowi w sytuacji zagrożenia	53
4.1. Aksjologiczne podstawy pracy socjalnej	53
4.2. Modele pracy socjalnej	60
4.3. Pomoc socjalna człowiekowi w sytuacji zagrożenia.....	63
4.4. Praktyczne rozwiązania w zakresie pracy socjalnej w środowisku lokalnym	71
Zakończenie	83
Bibliografia	87
Aneks	91

Wstęp

Rozwój społeczeństw, postępująca demokratyzacja stosunków społecznych, dokonująca się globalizacja, przynoszą zagrożenia cywilizacyjne, m.in. poczucie osamotnienia, relatywizm norm i wartości, marginalizację oraz patologizację jednostek i grup. Jak pomóc człowiekowi w ich rozwiązywaniu? Jest to myślenie kategoriami służby społecznej [H. Radlińska] oraz spojrzenie na problemy społeczne w aspekcie personalistycznym – z punktu widzenia człowieka, któremu przyszło zmagać się z trudnościami. Podstawowym wyznacznikiem sytuacji człowieka jest poczucie bezpieczeństwa, które często ulega zachwianiu, ze względu choćby na niemożność znalezienia się na rynku pracy.

Różnorodne zagrożenia, z którymi spotyka się człowiek, stanowią ważny i znaczący problem jego codziennej egzystencji, naruszając często stan zdrowia psychicznego. W życiu każdej jednostki występują sytuacje trudne. Z sytuacjami trudnymi natury zewnętrznej łatwiej sobie poradzić, niż z tymi, które powstają wewnątrz człowieka. Psychologowie wyróżniają wiele typów sytuacji trudnej, które charakteryzują się tym, że wymagają od człowieka innego sposobu działania, uwzględnienia dodatkowych sytuacji, mobilizacji psychicznej i fizycznej organizmu.

Człowiek ucieka od rzeczywistości, ale potem w końcu przekonuje się o bezsensowności takiego czynu. Ucieczka od tragizmu świata nie jest możliwa. Staje się czymś niebezpiecznym, gdyż wtedy następuje największe zagrożenie człowieka, który poddaje się obojętności, wyraża zgodę na życie nudne, bez poczucia granic. Pozostaje więc postawa otwarcia na świat.

Oferując permanentnie wsparcie (zastępujące człowiekowi inne sposoby rozwiązywania problemów, pokonywania sytuacji zagrożenia) należy pamiętać, aby jednostka nie utraciła zdolności do samodzielnego radzenia sobie w okolicznościach krytycznych, aby nie uzależniała się od osoby udzielającej wsparcia.

Jeżeli rodzina nie jest w stanie sprostać problemom swoich członków, ani zniwelować sytuacji zagrożenia – często z pomocą przychodzi pracownik socjalny posiadający odpowiednie kompetencje w zakresie organizowania pomocy. Pracownik socjalny, który ma mobilizować swoich podopiecznych do określonych zmian – powinien reprezentować podobną postawę (kreator decyzji). Istotne jest, aby nawiązywał osobiste relacje z jednostką, dawał jej poczucie, że w ramach otrzymywanej pomocy widoczne są prawdziwe stosunki międzyludzkie. Bieda, bezrobocie, patologia, bierność, roszczeniowość, frustracja to zjawiska, na które pracownik socjalny musi umiejętnie reagować (świadomy odpowiedzialności, jaką nakłada na niego wybrana profesja). Zwłaszcza w czasach pogłębiającego się deficytu nie tylko finansowego, ale również aksjologicznego ta forma profesjonalnej aktywności służb socjalnych nabiera szczególnego znaczenia.

Prezentowana książka zwraca uwagę na nową rolę pracy socjalnej, która ma wymiar humanitarny i oparta jest na koncepcji filozofii humanistycznej, zgodnie z którą człowiek jest osobą, wartością i stanowi podmiot oddziaływań pracownika socjalnego. Celowość wydania pracy wynika również z faktu, iż wciąż brakuje materiałów z zakresu pracy socjalnej do ćwiczeń ze studentami.

Publikacja dostarcza studentom wiedzy na temat istoty i źródeł zagrożeń dla człowieka (rozdział I), wybranych kwestii socjalnych typu bezrobocie, bieda, bezdomność – rozdział II, samotności i osamotnienia (rozdział III) oraz roli pracownika socjalnego w niwelowaniu tych zagrożeń (rozdział IV) – zwłaszcza wtedy gdy jednostka nie jest w stanie samodzielnie pokonać trudnych sytuacji życiowych.

Każdy rozdział kończą pytania adresowane do studentów oraz propozycje literatury przedmiotu (do wykorzystania na ćwiczeniach).

Istota i źródła zagrożeń dla człowieka

Współczesny człowiek narażony jest często na bezradność, samotność i skazany na cierpienie. Wspomnienia traumatycznych przeżyć powodują zakłócenia jego funkcjonowania, prowadząc często do niebezpiecznego obniżenia progu alarmu i sprawiają, że odczuwająca go osoba reaguje na normalne w życiu sytuacje tak, jakby przedstawiały dla niej zagrożenie. Widoczny jest udział zagrożeń – niebezpieczeństw, lęków w powstawaniu np. hierarchii wartości, stosunku wobec otoczenia i drugiej osoby. Jakie są źródła (i rodzaje) tych zagrożeń?

Zagrożeniem dla funkcjonowania społecznego człowieka jest trudna sytuacja bytowa, pogarszające się warunki materialne, socjalne, bezrobocie, ubóstwo, bezdomność. Choć zmieniane są kryteria ubóstwa, to ludzie są w rzeczywistej materialnej potrzebie. Ale ich bieda jest zjawiskiem wtórnym, ponieważ kłopoty, w które popadają są wynikiem własnej bezradności, zagubienia i słabości ducha. Pierwotną przyczyną ich życiowego dramatu jest „ubóstwo duchowe”, oznaczające brak aspiracji i wyraźnych celów życiowych, brak życiowej ideologii i wartości, brak kontaktów z kulturą i ideałami społeczeństwa, w którym żyją – innymi słowy ubóstwo w kategoriach duchowo-kulturowych. Ubóstwo ducha (nowe ubóstwo) to brak wewnętrznej motywacji i chęci do życia, to bierna zgoda na egzystencję bez tworzenia jakichkolwiek wartości. Pierwszym i najgroźniejszym symptomem ubóstwa jest **poczucie osamotnienia i bezradności**.

Prawidłowe funkcjonowanie rodziny zakłócają występujące niekorzystne zjawiska jak: obniżenie świadczeń pieniężnych na rzecz rodziny,

wzrost cen i ich niestabilność, trudności mieszkaniowe, bezdomność, bezrobocie¹. Ponad 60% rodzin polskich żyje poniżej minimum socjalnego².

Szczególne zagrożenie dla funkcjonowania rodziny stwarza długotrwałe (powyżej 12 miesięcy) bezrobocie. Dotyczy ono ponad 40% rodzin bezrobotnych (w stosunku do ogółu rodzin bezrobotnych). 69,5% rodzin nie pobiera zasiłku, znaczny jest też udział kobiet bezrobotnych w porównaniu z ogółem osób bezrobotnych³.

Przedłużający się brak pracy stał się podstawowym czynnikiem rodzenia się nowej warstwy ubogich (w tym ludzi młodych). Bezrobocie uniemożliwia ludziom młodym start w samodzielne życie ze względu na uzależnienie ekonomiczne od rodziców. Nieustabilizowana sytuacja zawodowa i materialna powoduje opóźnienie podjęcia decyzji o założeniu rodziny, odbiera nadzieję na sensowne życie, budzi lęk o przyszłość.

Kolejne zagrożenie stanowi dezintegracja w sferze kontaktów interpersonalnych, więzi emocjonalnej, hierarchii wartości. Tymczasem dla większości ludzi świat zewnętrzny – a szczególnie inne osoby – są podstawowym źródłem stymulacji poznawczej i emocjonalnej. Dzięki utrwalaniu więzów międzyosobniczych, dzięki uczestnictwu w rodzinie, w szkole, w grupie zawodowej, w kręgu towarzyskim, jednostka może osiągnąć naczelne wartości takie, jak: bezpieczeństwo, afiliacja miłość i uznanie. Może jednocześnie uniknąć wielu cierpień i nieszczęść⁴. Obserwuje się osłabienie kontaktów między rodzicami i dziećmi, zamykanie się tylko w kręgu rodzinnym, malejącą spójność emocjonalną, osamotnienie, doświadczanie pustki w rodzinnym domu (duchowa bezdomność).

Oslabieniu więzi emocjonalnej, kontaktów wspólnotowych między członkami rodziny sprzyja zjawisko atomizacji społecznej. Prowadzi ono do uniezależnienia się jednostki od bezpośredniej pomocy innych członków rodziny. Zjawisko to wywołują i potęgują takie czynniki jak m.in. zwiększona ruchliwość geograficzna, migracyjna, możliwość przemieszczania się, rozwój i upowszechnianie nowych elektronicznych mediów, multimediów⁵. W naszej epoce kontakty międzyludzkie

¹ L. Dyczewski, *Rodzina – społeczeństwo – państwo*, Lublin 1994.

² *Raport o sytuacji polskich rodzin*, Warszawa 1998.

³ *Raport 1998. Komitet CBOS*, kwiecień 2000.

⁴ J. Koziński, *Człowiek wielowymiarowy*, Warszawa 1998, s. 235-236.

stają się mniej głębokie, mniej trwałe, a człowiek ma zasadnicze trudności w nawiązywaniu dialogu z drugim człowiekiem. Często też przeżywa poczucie odrzucenia i osamotnienia. Współczesny człowiek zbyt łatwo zrywa kontakty z drugim człowiekiem, jeżeli pojawiają się jakieś napięcia, konflikty czy nieporozumienia. Zbyt szybko i zbyt łatwo zostawia jedne osoby, a poszukuje nowych z nadzieją nawiązania wzajemnych pozytywnych stosunków. Ostatecznie nie potrafi nawiązać trwałych więzi z drugą osobą – i pozostaje osamotniony. Brak poczucia emocjonalnego bezpieczeństwa jest poważnym zagrożeniem dla człowieka i jego pełnego rozwoju. Pozbawiony wsparcia i całkowicie osamotniony w świecie postrzeganym jako wrogi – często nie potrafi odnaleźć i wskazać sensu swojego dotychczasowego życia. Odczuwa za to całkowite zagubienie w świecie i w sobie – w uznawanych wartościach, we własnych uczuciach.

Zagrożeniem dla prawidłowego funkcjonowania jednostki jest także występowanie zjawisk patologii społecznej (np. alkoholizmu, przemocy, narkomanii). Problem alkoholowy jednej osoby w rodzinie ma wpływ na funkcjonowanie pozostałych jej członków. Zamiast poczucia bezpieczeństwa, zaufania i miłości – rodzina przeżywa lęk, wstyd i bezradność. Dzieci wychowujące się w tych rodzinach są często zaniedbywane, a ich dzieciństwo jest zagrożone.

Nadużywanie alkoholu przez rodziców sprzyja występowaniu przemocy w rodzinie, która jest skierowana głównie na najsłabszych członków rodziny (dzieci, kobiety, osoby starsze) i może przybierać różne formy – od przemocy psychicznej (emocjonalnej) poprzez przemoc fizyczną do przemocy seksualnej włącznie. Przemoc domowa jest przyczyną i konsekwencją dysfunkcji rodziny. Występuje jako zjawisko samo w sobie lub też traktowane jest przez rodziców jako lekarstwo na wszelkie problemy i konflikty w rodzinie. W związku z tym rodzina dotknięta tym problemem spełnia kryteria trudnej sytuacji życiowej, w której istnieje obowiązek interwencji i wsparcia ze strony pomocy społecznej. Sferę zagrożenia tworzą często warunki będące źródłem cierpienia, upokorzenia i traumatycznych przeżyć w rodzinie.

⁵ J. Izdebska, *Sytuacja dziecka we współczesnych polskich rodzinach – wyzwanie dla działań wspomagających*, [w:] *Dziecko potrzebujące pomocy. Możliwości, kierunki, formy wsparcia w środowisku lokalnym*, J. Izdebska (red.), Suwałki – Warszawa 2003.

Dostrzega się również **zagrożenia** dla funkcjonowania człowieka w rodzinie ze strony hipermediów. Emitowane (zwłaszcza przez telewizję) programy przedstawiające sceny przemocy, okrucieństwa, potęgują stany lękowe u odbiorców, powodując wytworzenie się w człowieku dotkliwego syndromu zagrożenia i zaniku poczucia bezpieczeństwa.

Nie każdy człowiek jest odpowiednio podatny na przyjęcie zagrożenia, jak również na jego odparcie. Dlatego zachodzi konieczność zdobycia informacji na temat grożącego niebezpieczeństwa oraz przeciwdziałania mu.

Siła zagrożeń jest duża i widoczna w życiu społecznym. Jednocześnie spowodowały one wzrost zainteresowania losem człowieka, szczególnie człowieka pokrzywdzonego, którego byt jest zagrożony. Z tego punktu widzenia szczególnego znaczenia nabiera personalistyczne podejście do człowieka – osoby i jego losu⁶. Na tle przedstawianych zagrożeń pojawia się problem zasad, na podstawie których i w oparciu o które powinno się organizować i kształtować życie społeczne tak, by te zagrożenia niwelować. Są to zadania właściwe również dla pracy socjalnej, która rozumiana jest jako działalność zawodowa skierowana na pomoc osobom i rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie oraz na tworzeniu warunków sprzyjających temu celowi⁷.

Przedmiotem rozważań jest człowiek w sytuacji zagrożenia. **Sytuacją** człowieka określa się układ jego i wzajemnych stosunków z innymi elementami środowiska w określonym momencie życia. O sytuacji mówimy wtedy, gdy rozpatrujemy tego rodzaju układ ze względu na człowieka, będącego jednym z jego elementów, ale z jakiegoś względu elementem wyróżniającym, np. ze względu na określoną sytuację egzystencjalną (życiową). Ponieważ człowiek jest sam elementem własnej sytuacji, dlatego może być ona zależna od jego własnego stanu.

Sytuacja życiowa człowieka jest funkcją samodzielności życiowej jednostki, działań społecznych na jej rzecz, uznawanych wartości oraz warunków zewnętrznych (społecznych, kulturalnych, przyrodniczych).

⁶ A. Cichosz, *Aksjologiczne inspiracje w pracy socjalnej – kontrast współczesnych przemian cywilizacyjnych*, (w:) *Społeczeństwo – Demokracja – Edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej*, K. Marzec-Holka (red.), Bydgoszcz 2000.

⁷ Tamże, s. 182.

Aktualizuje się w określonym miejscu (kontekście środowiskowym, np. rodzinnym, w miejscu zamieszkania, miejscu pracy) i czasie (wchodzi w grę długi czas trwania lub krótki – długo i krótkotrwałe sytuacje życiowe).

Sytuacja życiowa ma charakter:

a) **podmiotowy** – zawsze jest czyjaś, jakiegoś konkretnego człowieka, konkretnej grupy społecznej. Podmioty te w określonych sytuacjach życiowych przejawiają – w większym lub mniejszym stopniu – swoje podmiotowe predyspozycje – samoświadomość, autoregulację, sprawczość, indywidualność. W każdej sytuacji życiowej człowiek zawsze przejawia jakiś stopień aktywności – większy lub mniejszy;

b) **społeczny** – uczestniczą w niej – oprócz podmiotu sytuacji – inni ludzie (pojedyncza osoba lub jakaś grupa społeczna, rodzina, grupa sąsiedzka);

c) **relacyjny** – pomiędzy podmiotem sytuacji a innymi ludźmi, którzy w niej uczestniczą, występują określone interakcje, stosunki międzyludzkie, przybierające postać zależności wyraźnie symetrycznej (współrzędność) lub asymetrycznej (podrzędność);

d) **indywidualny** – przesądza o tym stopień natężenia i zakres poszczególnych składników sytuacji życiowej;

e) **dynamiczny** – zmienność sytuacji, przechodzenie od sytuacji najbardziej korzystnych (charakteryzujących się maksymalnym stopniem samodzielności życiowej podmiotu) do mniej korzystnych, a nawet wręcz deprecjonujących godność ludzką, uprzedmiotawiających.⁸

Życie każdego człowieka jest zindywidualizowane poprzez występujące w nim **sytuacje trudne**, które niosą ze sobą zagrożenia dla potrzeb dążeń i wartości cenionych przez jednostkę oraz wywołują u jednostki przykre przeżycia emocjonalne i stany silnego napięcia psychicznego. Mogą dotyczyć życia, zdrowia, bezpieczeństwa, jednostki i jej bliskich. Zagrożenie może być zarówno wynikiem czynników zewnętrznych, jak i czynników wewnętrznych. Dotyczą one zawsze ważnych spraw życia codziennego i zakłócają naturalne funkcjonowanie jednostki w otoczeniu. To zaburzenie równowagi wymaga od niej istotnych zmian w sposobach

⁸ D. Lalak, T. Pilch (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Warszawa 1999, s. 293-294.

adaptacji do otoczenia i zmusza ją do szukania sposobów radzenia sobie z zaistniałymi trudnościami. Sytuacje trudne mogą pochodzić z otoczenia (klęska żywiołowa, choroba w rodzinie, śmierć bliskiej osoby) oraz mogą mieć źródło w jednostce (utrata wiary, pracy, choroba). W zależności od tego, jak osoba poradzi sobie z sytuacją trudną, konsekwencje tej sytuacji będą pozytywne bądź negatywne dla dalszego życia jednostki.

Z sytuacjami trudnymi natury zewnętrznej łatwiej sobie poradzić niż z tymi, które powstają wewnątrz człowieka. Występujące powszechnie sytuacje trudne określa się mianem **sytuacji niepełnej świadomości**. Są to sytuacje, w których człowiek odczuwa lub zdaje sobie sprawę, że występuje jakaś trudność, przeważnie natury psychologicznej, lecz nie potrafi jej dokładnie określić. Nie potrafiąc jej określić, a jednocześnie będąc zmuszonym do poradzenia sobie z nią – niejako „odwraca się” od niej, niekiedy wręcz neguje jej istnienie, zwracając się ku sytuacjom łatwiejszym, sprawiającym mu przyjemność.⁹

Tymczasem nierozpoznana i nieprzezwyciężana trudność nie zanika, a na ogół powiększa się i zmienia formę. W rezultacie zmusza człowieka do uznania jej istnienia – niekiedy dopiero wtedy gdy następują zaburzenia psychiczne.¹⁰

W życiu każdego człowieka pojawiają się pewne przeciwności, które mogą wynikać z jego genetycznego wyposażenia, wystąpienia zdarzeń przypadkowych lub z działalności innych ludzi. Ponieważ zmniejszają zakres oraz swobodę działania człowieka stanowią **sytuacje ograniczenia losu**¹¹, które mogą prowadzić zarówno do niszczenia jego egzystencji, jak i optymalizacji losu.

Badacze problemu¹² m.in. B. Bower, J. Lewine i D. Suzuki, D. Clark wyróżniają główne źródła ograniczenia rozwoju ludzkiej egzystencji:

1. Genom (geny zawarte w zestawie chromosomów odpowiadają za pojawienie się sytuacji ograniczania losu). Czynniki genetyczne stanowią ograniczenie zindywidualizowane, mogące dzięki rozwojowi biologii molekularnej ulegać zmianom. Największe zmiany mogą zachodzić pod

⁹ B. Hołysz, *Człowiek w sytuacji trudnej*, (w:) *Społeczeństwo – Demokracja – Edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej*, K. Marzec-Holka (red.), Bydgoszcz 2000, s. 87.

¹⁰ Tamże, s. 88.

¹¹ T. Borowska, *Pedagogika ograniczeń ludzkiej egzystencji*, Warszawa 1998, s. 25.

¹² B. Bower, *Gene in the Bottle*, „Science News” 1991, t. 40.

wpływem interakcji ze środowiskiem, w której ogromną rolę odegrać może edukacja¹³. Zdaniem B. Bower oraz J. Lewine i D. Suzuki traktowanie genów jako wyroczni jest błędne; nie można bowiem do końca przewidzieć, ile genów ma wpływ na daną cechę. Poza tym nie można wykluczyć, iż różne geny oddziaływać mogą na tę samą cechę u różnych ludzi. Istnieje możliwość, że oddziaływanie poszczególnych genów jest zróżnicowane u różnych ludzi, ze względu na obecność jeszcze innych genów.

2. Świat rzeczywisty – poważnymi ograniczeniami w życiu współczesnego człowieka są różnego rodzaju stresy; stres stanowi wynik interakcji cech sytuacji zewnętrznej z cechami samego człowieka. Ustawiczny stres staje się jednym z powodów powstawania różnych uzależnień zaś środki odurzające powodujące wyciszenie są sposobem na jego pozbycie. Sytuacje skrajnego stresu, które obejmują poważne zagrożenia życia jednostki, poważne zagrożenia jej fizycznej integralności określa się mianem **sytuacji traumatycznych**. Wspomnienia traumatycznych przeżyć pozostają często w mózgu na stałe, zakłócając jego funkcjonowanie.¹⁴

Sytuacjom zagrożenia towarzyszy szybkie tempo zmian, które w psychice człowieka odbijają się w postaci doznawanego stresu i deficytu czasu. Stresorem jest każdy czynnik szkodliwy dla organizmu, czy to fizyczny, czy psychologiczny (utrata poczucia bezpieczeństwa).

Następstwem wszystkich zaburzeń wywołanych stresem jest **lęk**, który działa dezintegrująco i oznaczać może niepokój przed nieokreślonym wydarzeniem, stan niepewności i dręczącego poczucia zagrożenia. Ten rodzaj lęku jest niekontrolowany i prowadzi do bierności oraz poczucia bezradności.¹⁵

Według D. Clarka¹⁶ zgeneralizowany lęk jest wynikiem błędnej oceny różnych sytuacji życiowych. Człowiek doświadcza lęku, ponieważ jego sądy i przekonania o sobie samym i świecie czynią go skłonny do interpretowania wielu różnych sytuacji życiowych w kategoriach zagrożenia.

¹³ J. Lewine, D. Suzuki, *Tajemnica życia. Czy się bać inżynierii genetycznej*, Warszawa 1996.

¹⁴ M. Braun-Gałkowska, K. Ulfik, *Zabawa w zabijanie*, Warszawa 2000, s. 328.

¹⁵ P. Pichot, *Anxiety: Problems of vocabulary and classification, measurement and treatment*, „Essentialia” 1990, s. 19, 3, 1-12.

¹⁶ D. Clark, *A guide to overcoming panic attacks*, Oxford University, 1995.

Zdaniem A. Kępińskiego¹⁷ ochronne działanie lęku, to uczucie wychodzące naprzeciw grożącemu niebezpieczeństwu, sięgające w przyszłość, opierające się na informacjach pochodzących ze świata zewnętrznego i z własnego ciała. Sygnał niebezpieczeństwa dla życia może pobudzić tworzenie nowych struktur czynnościowych. W małych dawkach lęk działa mobilizująco na procesy integracyjne ustroju. Niestety, u człowieka lokalizacja lęku bywa często fałszywa; człowiek przesuwając swój lęk z realnego zagrożenia na nierealne, które budzi w nim nierzadko większy lęk niż realne. Najczęściej jednak sytuacja zagrożenia wywołuje u człowieka reakcję lękową; niekiedy potrzebną, wychodzącą naprzeciw grożącemu niebezpieczeństwu, najczęściej jednak utrudniającą lub uniemożliwiającą funkcjonowanie człowieka, stając się dodatkową przyczyną zagrożenia. Najgroźniejszym następstwem ograniczającym los człowieka jest utrata sensu jego dalszej egzystencji. Brak woli życia ściśle wiąże się z lękiem (jest to głównie lęk przed bezsilnością, niepowodzeniem i popełnieniem błędu). Jest to również lęk powiązany z utratą tożsamości – z trudnością w określeniu „Kim jestem”.¹⁸

Utrata sensu życia bywa rozpatrywana zarówno z punktu widzenia emocjonalnego jak i poznawczego oraz noetycznego. Każda z tych koncepcji stwarza człowiekowi szanse rozwoju – stawania się na nowo, dzięki przełamaniu negatywnych emocji i ukierunkowaniu na określone egzystencjonalne wartości.¹⁹

3. Świat iluzji, który tworzą media techniczne: TV, wideo oraz gry komputerowe, czyniąc rozwój człowieka szczególnie trudnym i skomplikowanym. Media destrukcyjnie oddziałują w obszarze potrzeb poznawczych, związanych z potrzebami kontaktu społecznego (oraz z szeroko rozumianym środowiskiem). Źródłem informacji stają się bowiem coraz częściej nie osoby znaczące i bliskie, lecz ekran.

Media oddziałują na emocje, dostarczają różnorodnych wzmocnień (bodźców), przy czym ludzie są bardziej skoncentrowani na zapamiętywaniu treści negatywnych. Wywołują reakcje emocjonalne, zagrażają, bawią, kształtują osobowość. Utożsamianie rzeczywistości z realnym stanem rzeczy powoduje, iż doświadczenia wirtualne stają się równo-

¹⁷ A. Kępiński, *Lęk*, Kraków 1987.

¹⁸ T. Borowska, dz. cyt., s. 34.

¹⁹ Tamże, s. 37.

znaczne z rzeczywistymi. Możliwość poradzenia sobie w świecie fikcji z nierealnym problemem jest często zastępczym sposobem rozwiązywania rzeczywistych konfliktów.

Najbardziej bezosobowy kontakt stanowi spotkanie człowieka z komputerem. Taka forma komunikacji nie uczy bycia z ludźmi. Gra z komputerem daje pozorne poczucie władzy, możliwość przeżywania bezpiecznego i kontrolowanego ryzyka, możliwość zaspokajania różnych popędów, w tym agresji z dowolnie wybranym obiektem – partnerem na ekranie.

Sceny zagrożenia i przemocy pokazywane w telewizji nasycone są silnymi emocjami – strachem, gniewem, bólem, zwiększając znacznie poziom napięcia. W wyniku oglądania przemocy w telewizji może powstać u widza stan pobudzenia emocjonalnego. Jeśli realistycznemu wyobrażeniu przemocy (jest ono najbardziej pobudzające) towarzyszy ukazanie jasnych skutków działania, wówczas pobudzony zostaje **lęk. Poczucie lęku i zagrożenia** ze strony innych ludzi utrudnia efektywne funkcjonowanie społeczne jednostki, co z kolei prowadzić może do rozładowywania przeżywanych napięć w jeszcze częstszym oglądaniu telewizji.²⁰

Bycie w kryzysie jest nieodłącznym doświadczeniem ludzkiego życia oraz w jakiś sposób oczywistym i powszechnym dla każdego. Człowiek znajduje się w **sytuacji kryzysu**, gdy jego repertuar mechanizmów kontrolnych nie jest wystarczający do poradzenia sobie z problemami, które zagrażają jego przetrwaniu i uniemożliwiają swobodne rozwijanie się.²¹

„Kryzys” – znaczy punkt zwrotny, przełom, a nie tylko zagrożenie, stres czy katastrofa osobista. Zdaniem Cz. Czapowa²² rozwój człowieka dokonuje się poprzez kryzysy, konflikty i dysharmonię. Mamy tutaj do czynienia raczej ze stanem następującym po jakimś wydarzeniu, które można określić krytycznym (np. cierpienie, utrata pracy, choroba, śmierć bliskiej osoby).

²⁰ M. Braun-Gałkowska, K. Ulfik, dz. cyt., s. 35-38.

²¹ M. Górecki, *Człowiek w kryzysie*, „Pedagogika Społeczna” 2001, nr 1, s. 77.

²² Cz. Czapów, *Wychowanie resocjalizujące. Elementy metodyki i diagnostyki*, Warszawa 1978.

Kryzys ma więc biegunowy charakter. Jeśli oceniany jest w **kategoriach negatywnych**, to dochodzi do patologizacji zachowań (które są próbą poszukiwania rozwiązania sytuacji kryzysowej). Gdy kryzys w jakimś jego okresie zawiera oceny pozytywne (aktywne poszukiwanie konstruktywnych sposobów wyjścia), to może nastąpić rozwój, którego istotą jest zmiana na lepsze.

Sytuacje deprywacji – z deprywacją mamy do czynienia wtedy gdy człowiek pozbawiony zostaje czegoś, co jest potrzebne do jego normalnego życia lub funkcjonowania (np. pracy), albo nie może zaspokoić swoich podstawowych potrzeb. Szczególnym rodzajem deprywacji w obecnych czasach jest zanik tradycyjnych systemów wartości i autorytetów oraz związana z tym utrata sensu własnego życia. Może to prowadzić do przejściowych stanów depresyjnych lub uzależnienia.²³

Kwestia społeczna jako pojęcie wiąże się z takimi określeniami jak np. dolegliwość, dysfunkcja, niezgodność, roszczenie, zagrożenie. Określenia te odzwierciedlają stan nierównowagi społecznej, przy czym stan ten istnieje stale, zmieniając jedynie swoje cechy. Poszukuje sprawiedliwości w życiu społecznym i próbuje wyrównać nieuzasadnione różnice socjalne w różnych obszarach ludzkiej aktywności.

Kwestia społeczna jest pojęciem, które agreguje zbiór kwestii socjalnych, takich jak ubóstwo, bezrobocie, bezdomność, migracja, alkoholizm, przemoc itp. Dlatego nie można opisywać kwestii społecznej bez szczegółowej analizy wszelkich kwestii socjalnych (kwestia socjalna jako pojęcie węższe jest traktowana jako fragment kwestii społecznej). Przedmiotem badań stają się poszczególne problemy, które charakteryzują różne grupy społeczne (np. bezrobocie, ubóstwo, edukacja, zdrowie, alkoholizm).²⁴

Pojęciem utożsamianym z występowaniem kwestii społecznej jest w ostatnich latach termin – **marginalizacja społeczna**.²⁵ Zgodnie z Zieloną Księgą Europejskiej Polityki Społecznej marginalizacja oznacza brak uczestnictwa w życiu społecznym. Widoczne jest to w środowiskach wiejskich i miejskich, w których istnieją grupy społeczne, będące przed-

²³ M. Górecki, dz. cyt., s. 79-80.

²⁴ J. Aulaytner, K. Głębicka, *Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków*, Warszawa 2001, s. 11-12.

²⁵ T. Kowalak, *Marginalność i marginalizacja społeczna*, Warszawa 1998, s. 16.

miotem dyskryminacji, segregacji i osłabienia tradycyjnych form więzi społecznych. Rosnąca marginalizacja oznacza wzrost desperacji jednostek, uciekanie się do przemocy lub narkomanii. Można mówić o problemie marginalizacji związanym m.in. z oświatą, zatrudnieniem, stanem zdrowia, bezrobociem, ubóstwem. Nowością współczesnej marginalizacji jest próba oderwania jej istoty od aksjologii. Ubóstwo próbuje się przedstawić jako obiektywny skutek mechanizmów ekonomicznych. Te zaś traktuje się jako sakralne prawa rozwoju i postępu społecznego.²⁶ Wśród przyczyn marginalizacji wyróżnia się: globalne, ideologiczne, religijne i polityczne, ekonomiczne i prawne. Wywołują one przede wszystkim skutki psychospołeczne u marginalizowanych jednostek i grup. Najważniejsze z nich to uczucie deprywacji, niepewności, zagrożenia, alienacji, negatywny wpływ na stosunki rodzinne i rozwój dzieci, a także generowanie zachowań aspołecznych i patologicznych. Interpretacja przyczyn, z powodu których poszczególne jednostki tworzą grupę osób zmarginalizowanych, tzw. podklasę (*underclass*), jest odmienna dla reprezentantów różnych orientacji ideologicznych.²⁷

W okresie realnego kapitalizmu wskazywano na wytwarzanie się i utrwalanie syndromu zależności, tzw. syndromu wyuczzonej bezradności. Pozwala to na wysunięcie tezy, iż każdy system społeczny wykazuje tendencje do generowania pewnej kategorii ludzi całkowicie zależnych od tego systemu, ponadto ludzie chętnie rezygnują ze swej autonomii i niezależności, opierając swój byt na świadczeniach oferowanych przez państwo.²⁸

Każda trudna sytuacja zawiera w sobie jakiś element złego losu i pułapki psychicznej, a zatem bezrobocia jako kwestii społecznej nie da się oddzielić od społecznego ujęcia krytycznych sytuacji życiowych, które się na tę kwestię składają.

Należy podkreślić, że **sytuacja krytyczna** to taka, z której jednostka (lub grupa społeczna) nie jest w stanie wyzwolić się o własnych siłach i środkach. Stawia ona jednostkę lub rodzinę wobec niezaspokojenia ważnych potrzeb i wobec konieczności podejmowania trudnych decyzji

²⁶ T. Pilch, *Pedagogika społeczna wobec procesów marginalizacji*, „Pedagogika Społeczna” 2001, nr 1.

²⁷ E. Kantowicz, *Elementy teorii i praktyki pracy socjalnej*, Olsztyn, 2004, s. 136.

²⁸ L. Miś, *Czy istnieje zagrożenie trwałą marginalizacją? Kilka uwag na temat pojęcia „podklasy”*, „Praca Socjalna” 1998, nr 4, s. 30.

o nieznanym stopniu ryzyka oraz stwarza zagrożenie dla jego rozwoju. Warunkiem zakwalifikowania sytuacji danej jednostki jako krytycznej jest łączne występowanie następujących okoliczności:

1. Zagrożone jest życie, zdrowie, materialny byt i godność osobista.

2. Człowiek staje nie tylko w obliczu niezaspokojenia podstawowych potrzeb (często przy tym nieoczekiwanie), ale wobec konieczności podjęcia decyzji o dużym stopniu ryzyka.

3. Zawodzą dotychczasowe mechanizmy adaptacyjne, następuje destabilizacja, zaburzenia funkcjonowania, często załamanie się drogi życiowej.

4. Z danej sytuacji nie widzi się wyjścia tylko w oparciu o własne siły. W sytuacjach krytycznych należy brać pod uwagę zarówno przyczyny ogólnoludzkie, jak i te, które wynikają z warunków życia w danym miejscu i czasie oraz ze sposobu funkcjonowania danego społeczeństwa.²⁹

Fakt pozostawania bez pracy już sam w sobie dla wielu osób stanowi **sytuację trudną**, generującą inne trudne sytuacje w sferze materialnej i psychicznej.

W odniesieniu do pracy sytuacja trudna to:

- zagrożenie utratą pracy,
- utrata pracy w danym czasie i określonej fazie życia,
- pozostawanie bez pracy przez dłuższy okres,
- brak możliwości uzyskania pracy.

Psychologiczne i społeczne aspekty braku możliwości zatrudnienia tworzą przyczynowo-skutkowe łańcuchy zależności prowadzące do powstawania **krytycznych sytuacji życiowych**. Pominięcie któregośkolwiek może dawać niepełny obraz zagrożeń i konsekwencji.³⁰

²⁹ W. Ratyński, *Problemy i dylematy polityki społecznej w Polsce*, Warszawa 2003, s. 102.

³⁰ Tamże, s. 103.

Pytania:

1. Wymień rodzaje zagrożeń życia człowieka współczesnego.
2. Jakie są przyczyny tych zagrożeń?
3. Dokonaj analizy treści podstawowej terminologii prezentowanej problematyki.
4. Jaki wpływ mają media i hipermedia na przeżywanie sytuacji zagrożenia?

Zalecana literatura

- Braun-Gałkowska M., Ulfik I., *Zabawa w zabijanie. Oddziaływanie przemocy prezentowanej w mediach na psychikę dzieci*, Warszawa 2000.
- Danecki J., *Świadectwo danych*, (w:) *Kwestie społeczne i krytyczna sytuacja życiowa u progu lat 90-tych*, Warszawa 1994.
- Goszczyńska M., *Człowiek wobec zagrożeń. Uwarunkowania oceny i akceptacji ryzyka*, Warszawa 1997.
- Górecki M., *Człowiek w kryzysie*, „Pedagogika Społeczna” 2001, nr 1.
- Jacyniak A., Płużek Z., *Świat ludzkich kryzysów*, Kraków 1996.
- Kowalak T., *Marginalność i marginalizacja społeczna*, Warszawa 1998.
- Księżopolski M., *Krytyczne sytuacje życiowe*, (w:) Aulaytner J., Księżopolski M., *Polityka społeczna w Polsce – synteza badań*, Warszawa 1990.
- Lalak D., Pilch T. (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Warszawa 1999.
- Stochmiałek J. (red.), *Pedagogika wobec kryzysów życiowych*, Warszawa–Radom 1998.
- Syrek E. (red.), *Współczesne zagrożenia w strukturach społecznych. Szkice badawcze z pedagogiki społecznej*, Katowice 1993.
- Świda-Ziemia H., *Człowiek wewnątrznie zniewolony*, Warszawa 1997.

Wybrane kwestie socjalne jako elementy sytuacji zagrożenia człowieka współczesnego

2.1. Bezrobocie – globalnym dramatem współczesności

Bezrobocie w Polsce stało się w okresie ostatnich lat ważną kwestią społeczną, która wywołała wiele negatywnych skutków. Przede wszystkim w sposób drastyczny ograniczyła dochody państwa, przyczyniła się do zmniejszenia poziomu konsumpcji, wpłynęła na wzrost napięć i niepokojów społecznych oraz na wzrost zachowań patologicznych. Skutki tego zjawiska oraz brak możliwości podjęcia pracy zawodowej są źródłem powstawania krytycznych sytuacji życiowych, a najbardziej odczuwają to osoby, które mają trudności z przystosowaniem się do nowych warunków życia. Wskaźniki bezrobocia w Polsce na przestrzeni ostatnich lat prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Wskaźniki bezrobocia w Polsce (w latach 1993–2004)

Lata (rok)	Liczba bezrobotnych	Stopa bezrobocia (%)
1993	2 889 600	16,6
1998	1 831 000	10,4
1999	2 350 000	13,0
2000	2 887 000	16,7
2004	2 942 000	18,7

Źródło: Dane GUS.

Kolejna tabela zawiera dane dotyczące liczby bezrobotnych zarejestrowanych oraz stopę bezrobocia w województwie podlaskim (według podregionów i powiatów) w końcu listopada 2004 roku.

Tabela 2. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych oraz stopa bezrobocia według województw, podregionów i powiatów (stan w końcu listopada 2004 r.)

Województwa, podregiony i powiaty	Bezrobotni w tys.	Stopa bezrobocia (w % aktywnych zawodowo)
POLSKA	2942,6	18,7
PODLASKIE	74,7	15,7
podregion białostocko-suwalski	52,0	14,7
augustowski	5,1	20,6
białostocki	7,6	17,0
bielski	2,5	9,8
hajnowski	2,2	10,8
Moniecki	2,0	12,0
sejneński	2,3	24,1
siemiatycki	1,7	8,9
sokólski	5,5	17,0
suwalski	2,4	15,7
M. Białystok	15,2	13,0
M. Suwałki	5,3	19,9
podregion łomżyński	22,8	18,4
grajewski	4,9	24,5
kolneński	3,4	20,3
łomżyński	3,1	15,5
wysokomazowiecki	3,2	12,2
zambrowski	3,4	19,0
M. Łomża	4,8	20,4
Uwaga: ze względu na elektroniczną technikę zaokrągleń stosowaną przy zmianie jednostek miary, w rubryce dotyczącej liczby bezrobotnych nie zachodzą zgodności matematyczne.		

Źródło: Dane GUS.

Określony poziom wykształcenia jednostek wpływa na stopień bezrobocia w kraju (tabela 3).

Tabela 3. Bezrobocie w Polsce według poziomu wykształcenia w I kwartale 2000 r.

Poziom wykształcenia	Bezrobotni					
	Ogółem		Mężczyźni		Kobiety	
	w tys.	Stopa bezrobocia %	w tys.	Stopa bezrobocia %	w tys.	Stopa bezrobocia %
Ogółem	2880	16,7	1410	15,2	1470	18,5
wyższe	100	4,8	37	3,9	63	5,6
policealne	64	11,9	14	11,6	49	11,7
średnie zawodowe	645	14,1	267	11,7	377	16,4
średnie ogólnokształcące	249	20,9	60	17,8	189	22,2
zasadnicze zawodowe	1234	20,1	709	17,3	524	25,6
podstawowe i niepełne podstawowe	589	22,1	322	21,8	267	22,3

Źródło: *Aktywność ekonomiczna ludności Polski, I kw. 2000 r.*, GUS 2000, s. 6, tabl. 1.4.

W ogólnej populacji bezrobotnych, najsilniej zagrożone bezrobociem są osoby legitymujące się niskim poziomem wykształcenia (wykształcenie podstawowe, niepełne podstawowe i zawodowe). Wysoka stopa bezrobocia charakteryzuje osoby z wykształceniem średnim ogólnokształcącym.

Bezrobocie to proces społeczno-ekonomiczny i kulturowy o charakterze zewnętrznym i wewnętrznym, oddziałujący na warunki życia, potrzeby i zmiany, zwłaszcza o charakterze negatywnym, w różnych sferach życia bezrobotnych. Jest stanem beczynności zawodowej jednostek zdolnych do pracy i zgłaszających gotowość jej podjęcia z podkreśleniem, że chodzi przede wszystkim o jednostki, dla których podstawą egzystencji są dochody z pracy. Może być różnie interpretowane: jako prywatny, osobisty problem jednostki, która nie może znaleźć zatrudnienia; jako problem społeczny, stan względnej swobody kogoś, kto okresowo pozostaje wolny od uciążliwości związanych z pracą, ale także jako sytuacja rosnącego uzależnienia od innych, boleśnie odczuwana

niemożność zrealizowania potrzeby pracy. W odniesieniu do jednostki bezrobocie oznacza przymusowe pozostawanie w bezczynności zawodowej z powodu braku możliwości znalezienia pracy i braku możliwości zarobkowania.

Utrata pracy lub brak możliwości uzyskania zatrudnienia stanowi trudne doświadczenie życiowe, powodujące stan głębokiego dyskomfortu psychicznego. Reakcje ludzi na sytuację bycia bezrobotnym zależą od wielu indywidualnie zróżnicowanych czynników – poziomu odporności psychicznej, typu temperamentu, wyuczonych sposobów reagowania na zmiany, dotychczasowych doświadczeń związanych z pracą zawodową oraz postaw środowiska społecznego (zwłaszcza rodziny) wobec bezrobotnych. Inaczej będą reagowali ludzie, którzy nie spodziewali się utraty pracy, inaczej zaś ci, którzy doświadczają bezrobocia po raz kolejny. Ich reakcja będzie znacznie bardziej fatalistyczna, a samo bezrobocie uznane za nieodłączny etap ich życia zawodowego. Konsekwencje bezrobocia mogą być inne dla każdego człowieka, zależnie od jego specyficznej konstrukcji psychofizycznej, ale również od funkcji, jaką pełni praca w jego życiu i od reakcji otoczenia. Jeśli praca była wartościowa dla osoby, to skutki jej utraty będą dla niej negatywne. Natomiast jeśli praca była nudna, mało wartościowa, to często jej utrata jest ulgą.

Badacze m.in. A. Kulpa zajmujący się problemem bezrobocia wyróżniają cztery etapy reakcji na utratę pracy:

1. **Faza szoku** – na ogół wiadomość o pozbawieniu pracy wywołuje u bezrobotnego wstrząs psychiczny. Człowiek zadaje sobie pytanie: dlaczego to się stało właśnie mnie? Reaguje złością, agresją. Szok jest reakcją oszołomienia, zagubienia, często jest związany z lękiem, odrętwieniem i niedowierzaniem. Trwa zwykle około trzech miesięcy.

2. **Faza pseudo optymizmu** – po około trzech miesiącach bezrobotny ma nadzieję na szybką zmianę sytuacji. Zwraca uwagę na dobre strony bezrobocia (mogę się wreszcie wyspać, mogę zająć się swoim hobby), traktując go jako czas urlopu. Jest to jednak oczekiwanie złudne, ponieważ urlop jest tylko z góry określoną przerwą w pracy i nie prowadzi do utraty związków ze swoim środowiskiem pracy. Bezrobotny bardzo szybko spostrzega, że jego sytuacja staje się podobna do sytuacji „względnej deprywacji”, gdyż jest pozbawiony wielu ważnych gratyfikacji emocjonalnych, co jest skutkiem zerwania więzi z dawnym światem pracodawcy i zatrudnionych.

3. **Faza pesymizmu** – po okresie około pół roku poczucie zagrożenia znacznie wzrasta, gdy poszukiwanie pracy kończy się niepowodzeniem. Pojawia się wtedy przekonanie, że i tak nic się nie da zrobić. Jednostkę ogarnia troska o przyszłość, niepokój o to, co będzie dalej.

4. **Faza fatalizmu** – w przedłużającym się okresie bezrobocia człowieka ogarnia beznadziejność, apatia. Wielu zaprzestaje poszukiwania pracy. W fazie tej widoczny jest cały syndrom bezrobocia, często dehumanizacja i depersonalizacja, zaburzenia psychosomatyczne. Wszystko zależy od subiektywnego zaangażowania w dotychczasową pracę.¹

Wyniki badań A. Śliwińskiej² potwierdzają ten stan. W zależności od wieku bezrobotnych pojawiają się trzy syndromy reakcji psychicznych na sytuację bezrobocia. U najmłodszych bezrobotnych (do 24 roku życia) jest to „syndrom braku perspektyw” związany z ich odczuciem zablokowania szans rozwoju osobistego, przejawiający się w wypowiedziach o niemożności realizowania planów życiowych, o niepewności i strachu przed przyszłością związanym z negatywną oceną sytuacji w kraju i brakiem wiary w zmianę na lepsze. U osób pomiędzy 25 a 50 rokiem życia pojawia się syndrom „degradacji społecznej”. Oceniając swoją sytuację życiową osoby z tej kategorii wiekowej, dłużej pozostające bez pracy, wspominają o poczuciu upokorzenia faktem pobierania zasiłku, o obniżeniu się ich pozycji w rodzinie wynikającym z niemożności zapewnienia jej środków do życia (dotyczy to głównie mężczyzn) oraz odczuciu izolacji i osamotnienia (zmiany w kontaktach społecznych). W przypadku najstarszych bezrobotnych (powyżej 50 roku życia) występuje syndrom „bezradności”, którego objawem jest poczucie braku szansy na wyjście z tej sytuacji. Nie mają oni na ogół nadziei na znalezienie pracy, nie widzą też możliwości przekwalifikowania się. Bardzo często występuje u nich negatywna ocena całego życia, ulegają też załamaniu psychicznemu. Pozbawienie dotychczasowych dochodów z pracy zawsze prowadzi do obniżenia standardu życia. Szczególnie zagrożeni są ci, którzy już przed utratą zatrudnienia należeli do najniższych grup zawodowych.

¹ A. Kulpa, *Psychologiczne aspekty bezrobocia*, „Szkola Zawodowa” 1996, nr 10, s. 31.

² A. Śliwińska, *Degradacja małego miasta pod wpływem bezrobocia. Chełmża – miasto bez przyszłości*, (w:) J. R. Borowicz, K. Łapińska-Tyszka (red.), *Syndrom bezrobocia*, 1993, s. 117-118.

Bezrobocie z punktu widzenia ekonomicznego i psychologicznego jest stanem przymusowej zależności od innych. Sytuacja ta może doprowadzić do zmiany ukształtowanego w ciągu życia obrazu samego siebie i postrzegania relacji z innymi osobami.

Autorzy zajmujący się problematyką bezrobocia wskazują na znaczne koszty psychologiczne związane z utratą pracy lub jej brakiem. Należą do nich m.in.: stan wewnętrznego napięcia, nadmierna koncentracja na sobie, brak strukturalizacji życia codziennego, poczucie izolacji i konflikty interpersonalne. Codzienny stres i niechęć do życia z pewnością przyczyniają się do powstawania zarówno schorzeń somatycznych, jak i psychicznych. Przy długotrwałym bezrobociu wzrasta liczba samobójstw i prób samobójczych. Dość często bezrobotni przeżywają lęk i obawę o przyszłość, apatię, poczucie krzywdy, obniżenie samooceny, rzadko deklarują wiarę we własne siły i możliwość pozytywnego rozwiązania trudnej sytuacji życiowej.³ Dla większości osób, które znalazły się w nowej sytuacji społecznej, bycie bezrobotnym to przede wszystkim „życiowy dramat” i „przykre przeżycie”, powiązane dość często z poczuciem utraty sensu życia. Często bezrobotnym towarzyszy poczucie osamotnienia i pozostawienia samemu sobie. Dobre samopoczucie człowieka tracącego pracę zostaje zagrożone, ponieważ osoba taka nie może realizować podstawowych potrzeb.

Osoby, które straciły zatrudnienie mają poczucie ogólnego dyskomfortu psychicznego, stają się często zgryźliwe, konfliktowe, znudzone. Obniża się poziom zaufania do własnej osoby, polegania na samym sobie. Obniża się ich ocena własnej wartości – co wpływa na sferę poznawczą, emocjonalną i behawioralną (występują zachowania defensywne) i poczucie utraty możliwości działania. Często zapominają o tym, co w ich życiu było dobrego, w czym odnosili sukcesy. Prowadzi to do odwartościowania obrazu siebie i zmienia stosunek do życia, do innych osób, zwłaszcza mężczyźni tracą poczucie własnej wartości (czują się winni temu, co się dzieje z rodziną). Pogłębia się depresja, występuje większa wrażliwość organizmu na alkohol. Bezrobotni mogą nie pić

³ Z. Ratajczak, *Utrata pracy jako doświadczenie traumatyzujące i wyzwanie rozwojowe*, (w:) Z. Ratajczak (red.), *Bezrobocie. Psychologiczne i społeczne koszty transformacji systemowej*, Katowice 1995.

więcej, ale m.in. obniżony poziom funkcjonowania powoduje szybsze upicie. W sytuacji chronicznego braku pracy (powyżej 1 roku), skutki bezrobocia ulegają kumulacji i nasileniu.

Poczucie niskiej wartości potęguje się również wtedy gdy osoba jest w trudnych warunkach materialnych i liczy na pomoc. Zajmuje wówczas pozycję osoby wspomaganej i tak też jest postrzegana przez innych. Bezrobotny odczuwa swoją sytuację jako zagrożenie, co dodatkowo może komplikować jego stosunki z otoczeniem. Poczucie zagrożenia bierze się głównie z niejasności sytuacji, gdyż dla większości bezrobotnych przyszłość jawi się jako wielka niewiadoma.⁴

Długotrwałe bezrobocie sprzyja zjawisku obojętności rodziny, ograniczeniu poparcia i aprobaty ze strony najbliższych osób. Jest symptomem słabnięcia emocjonalnych i opiekuńczych funkcji rodzin bezrobotnych.⁵ Ponadto w warunkach powstających napięć na tle trudności materialnych silnym deformacjom ulega funkcja socjalizacyjna rodziny. Sytuacja materialna i społeczna naznaczona stygmatem niższości nie pozostaje bez wpływu na przekazywanie młodemu pokoleniu systemu wartości oraz norm postępowania.

Badania m.in. T. Rymarz⁶ wskazują, że dzieci spostrzegały bezrobocie rodzica jako sytuację zagrażającą, niekorzystną dla nich i dla całej rodziny. Negatywna percepcja bezrobocia rodziców charakteryzowała głównie dzieci starsze, które dostrzegały w nim przyczynę występowania ograniczeń finansowych w życiu rodziny. Niektóre dzieci unikały kontaktu z bezrobotnym rodzicem (zwłaszcza ojcem) uzasadniając to tym, że jest on teraz bardziej nerwowy i skłonny do konfliktów. Jak wynika z badań, dzieci zauważały w większym stopniu praktyczne skutki bezrobocia – brak pieniędzy, ograniczenie konsumpcji, zakupów, ciągłą obecność ojca lub matki w domu, natomiast w mniejszym zakresie dostrzegały problemy związane z trudnościami w sferze emocjonalnej: spośród badanych rodziców 40,3% kobiet i 17,7% mężczyzn wyraziło przekonanie, że dzieci są zadowolone z sytuacji bezrobocia rodzica. Dotyczyło to głównie dzieci młodszych – przedszkolnych i uczniów klas

⁴ Z. Ratajczak, dz. cyt. s. 107.

⁵ M. Szyliko-Skoczny, *Pomoc społeczna wobec bezrobocia*, „Polityka Społeczna” 1994, nr 3, s. 17.

⁶ T. Rymarz, *Psychospołeczne aspekty funkcjonowania rodzin z problemem bezrobocia*, „Psychologia Wychowawcza” 1999, nr 1, s. 38.

początkowych, które stwierdziły, że w tej sytuacji rodzice (zwłaszcza matki) mogą poświęcić im dużo czasu, angażując się we wspólne zabawy, podejmując różne inicjatywy razem z dzieckiem.

Dzieci postrzegają sytuację swojej rodziny jako gorszą w stosunku do innych, odczuwają często uczucie krzywdy z niezrozumiałych dla nich powodów. Członkowie rodziny, w tym dzieci, doświadczają wielu negatywnych stanów psychicznych: lęku, wstydu, poczucia krzywdy, mniejszej wartości. Takim przeżywanym stanem jest niepokój, upokorzenie. Osoby bezrobotne są często zrezygnowane, apatyczne. Wycofują się z kontaktów społecznych, ograniczają swoją aktywność towarzyską.

Postrzeżenie własnej sytuacji jako gorszej powoduje, że dzieci, których rodzice pozostawiali bez pracy unikały kontaktów z rówieśnikami. Starają się w ten sposób ukryć fakt, że warunki, w jakich żyją, to, co posiadają, atmosfera, jaka panuje w ich domu (bezrobocie to czynnik konfliktogenny i nasilający patologie społeczne), odbiegają od warunków występujących w domach ich koleżanek i kolegów. Dzieci takie nie zapraszają rówieśników do domu, do wspólnej nauki, czy zabawy. Często odczuwają odmienność swojej sytuacji, rejestrują napięcia, czują, że dzieje się coś niedobrego. Czasem skłonne są nawet obarczać za to winą siebie. Odbija się to na ich postawach, zachowaniu oraz wartościowaniu zjawisk i osób. Szczególne znaczenie ma w tym okresie wzmacnianie więzi rodzinnych, troska o wysoką jakość kontaktów z dzieckiem. Nie można obciążać go emocjonalnie własną rozpaczą, zdenerwowaniem, bo może czuć się zagrożone sądząc, że rodzice nie są zdolni do opiekowania się nim. Bezrobotni rodzice w większości nie są w stanie ochronić swoich dzieci przed negatywnymi następstwami własnego bezrobocia, nawet przy podejmowaniu licznych i różnorodnych działań ochronnych.⁷ Aby uniknąć sytuacji zagrożenia (emocjonalnego i psychoemocjonalnego) wynikającego z bezrobocia rodziców, należy umieć w porę dostrzec te zagrożenia i przeciwdziałać im.

Jak wynika z prezentowanych rozważań, sytuacja osoby tracącej pracę jest trudna. Człowiek, który się w niej znalazł przeżywa lęk, niepokój, niezadowolony, niepewność, poczucie krzywdy. Podejmuje wtedy wysiłki w celu zmniejszenia czy opanowania przykrego napięcia wiążącego się z utratą pracy – próbuje radzić sobie.

⁷ D. Głogosz, *Sytuacja dzieci w rodzinach dotkniętych bezrobociem*, „Polityka Społeczna” 1994, nr 3.

T. Chirkowska-Smolak⁸ wskazała na dwa sposoby radzenia sobie w tej trudnej sytuacji. Jednym z nich jest działanie konstruktywne, wymagające aktywności ze strony bezrobotnego. Kontroluje on wówczas swoje zachowanie i jest za nie odpowiedzialny. Stara się właściwie ocenić sytuację i swoje możliwości, przyjmuje postawy pożądane i bezkonfliktowe. Może to polegać przede wszystkim na zdobywaniu nowych umiejętności, umożliwiających znalezienie zatrudnienia, aktywnym poszukiwaniu pracy itp.

Obok działania konstruktywnego bezrobotni mogą przyjmować niewłaściwe sposoby radzenia sobie z trudną sytuacją, w jakiej pozostają. Takie sposoby podejmują najczęściej osoby nieczujące się odpowiedzialnymi za swój los, którym wydaje się, że nie mają wpływu na wydarzenia. Trudności zatem rozwiązują w sposób przypadkowy lub niedojrzały. Sytuację, w jakiej się znajdują oraz własne możliwości oceniają w sposób nieodpowiedni, wyolbrzymiając zagrożenia, a nie doceniając siebie. Prowadzi to do kształtowania się postaw roszczeniowych.

Konstruktywny sposób radzenia sobie z problemami płynącymi z bezrobocia prowadzi do pokonania trudności. Niewłaściwe zaś zachowania wiodą do powstawania wielu konfliktów, które nie zmieniają sytuacji bezrobotnego na lepsze. Do najczęściej występujących zachowań bezrobotnych, którzy przyjmują niewłaściwe sposoby radzenia sobie z problemami, można zaliczyć: agresję, rezygnację z działania, obwinianie siebie, alkoholizm, zachowania obronne.⁹

⁸ T. Chirkowska-Smolak, *Zaburzenia zachowania, ich interpretacja i przeciwdziałanie u bezrobotnych*, (w:) A. Bańka (red.), *Bezrobocie. Podręcznik pomocy psychologicznej*, Poznań 1992.

⁹ Tamże, s. 108.

Pytania:

1. W jaki sposób bezrobocie wpływa na postrzeganie samego siebie?
2. W jaki sposób dzieci spostrzegają bezrobotnego rodzica?
3. Wymień fazy rozwoju sytuacji bezrobotnego.
4. Jak radzić sobie w sytuacji bezrobocia?

Zalecana literatura:

- Aulaytner J., Głąbicka K., *Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków*, Warszawa 2001.
- Bańka A. (red.), *Bezrobocie, podręcznik pomocy psychologicznej*, Poznań 1992.
- Hryniewicz J. (red.), *Przeciw ubóstwu i bezrobociu: lokalne inicjatywy obywatelskie*, Warszawa 2002.
- Ratajczak Z., *Utrata pracy jako zjawisko traumatyzujące i wyzwania rozwojowe*, (w:) Z. Ratajczak (red.), *Bezrobocie. Psychologiczne i społeczne koszty transformacji systemowej*, Katowice 1995.
- Ratajczak Z. (red.), *Bezrobocie: między bezradnością i nadzieją*, Katowice 2001.
- Walczak R., *Obraz siebie u kobiet długotrwale bezrobotnych*, Lublin 2000.

2.2. Człowiek w obliczu ubóstwa

W ostatnich latach ubóstwo w Polsce stało się kwestią społeczną ponieważ charakteryzujące je sytuacje przybrały taką skalę i natężenie, że nie tylko stały się atrybutem warunków życia całych grup ludności, lecz wywierają jednocześnie destruktywny wpływ na rozwój społeczny kraju.

Ubóstwo związane jest z faktem niezaspokojenia pewnych potrzeb na pożądanym poziomie. W świadomości społecznej funkcjonuje zaś jako brak dostatecznych środków materialnych do życia, jako bieda, niedostatek itp. Ogólnie można ubóstwo zdefiniować jako „stan poniżej pewnego zmiennego w czasie progu dochodowego lub progu realizacji potrzeb w odniesieniu do jednostki, rodziny lub grupy społecznej.”¹⁰ Ubóstwem zagrożone są przede wszystkim osoby wykluczone z rynku pracy na skutek bezrobocia. Zasięg ubóstwa jest wyraźnie zróżnicowany w zależności od grupy społeczno-ekonomicznej i gospodarstwa (przeważającego źródła jego dochodu). Poniższe tabele (4 i 5) ilustrują odsetek osób zagrożonych ubóstwem według poziomu wykształcenia głowy gospodarstwa domowego w 2003 r. oraz zasięg ubóstwa w Polsce w latach 1993-2002

Tabela 4. Odsetek osób w gospodarstwach domowych zagrożonych ubóstwem według poziomu wykształcenia głowy gospodarstwa domowego w 2003 r.

Poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego ^{a)}	Osoby w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej		
	minimum egzystencji	relatywnej granicy ubóstwa	ustawowej granicy ubóstwa
	%		
Ogółem	11,7	19,7	19,2
Wyższe	1,1	2,4	2,3
Średnie	4,9	10,0	9,7
Zasadnicze zawodowe	15,5	26,3	25,7
Podstawowe i bez wykształcenia	21,0	19,7	31,1
^{a)} Ukończony poziom wykształcenia, szkoły pomaturalne, policealne zaliczono do wykształcenia średniego.			

Źródło: Szacunek na podstawie badań budżetów gospodarstw domowych.

¹⁰ W. Toczyński, *Natura i kwestia ubóstwa*, OBS, Gdańsk-Warszawa 1991, s. 12.

Tabela 5. Zasięg ubóstwa w Polsce w latach 1993–2002

Granice ubóstwa	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003
	procent osób poniżej granicy ubóstwa										
Relatywna (50% średnich miesięcznych wydatków gospodarstw domowych)	12,0	13,5	12,8	14,0	15,3	15,8	6,5	17,1	17,0	18,4	19,7
„Ustawowa”	-	-	-	-	13,3	12,1	14,4	13,6	15,0	18,5	19,2
Minimum egzystencji	-	6,4	-	4,3	5,4	5,6	6,9	8,1	9,5	11,1	11,7
Subiektywna (lejdejska) ^a	40,0	33,0	30,8	30,5	30,8	30,8	34,8	34,4	32,4	30,4	26,8

^a Dane dotyczące IV kwartału. Procent gospodarstw domowych.

Źródło: Szacunek na podstawie badań budżetów gospodarstw domowych.

W badaniach obszarów ubóstwa w Polsce stosowane są różne miary: **minimum socjalne** i jego pochodne (**minimum przeżycia i minimum egzystencji**) – wyznaczone według kryterium potrzeb oraz mierniki względne. **Minimum socjalne** ustalone przez IPiSS uwzględnia taki koszyk dóbr i usług, aby rodzina określonego typu mogła zaspokoić potrzeby biologiczne, kulturalne i społeczne na poziomie uznanym za niezbędny. **Minimum egzystencji** (ustalone również przez IPiSS) uwzględnia jedynie te potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie, a konsumpcja niższa od tego poziomu prowadzi do biologicznego wyniszczenia (70,0% wartości minimum socjalnego). Górną granicę ubóstwa zamyka linia oparta na minimum socjalnym, a dolną **minimum egzystencji**.¹¹ Obszar ubóstwa określa wielkość populacji, która nie osiąga dochodów wyznaczonych granicą ubóstwa.

Największy wzrost zasięgu ubóstwa miał miejsce w 1990 roku, kiedy to nastąpił głęboki spadek dochodów realnych gospodarstw domowych.

Ubóstwo subiektywne – wyznacza się na podstawie samooceny własnej sytuacji materialnej. **Ubóstwo absolutne** – uwzględnia minimum socjalne oraz minimum egzystencji. **Ubóstwo relatywne** – jako pewien procent średnich dochodów bądź wydatków.

Jako granicę (linię) ubóstwa w Polsce należy przyjąć minimum socjalne obliczane przez IPiSS.

Tabela 6. Sfera zagrożenia ubóstwem w Polsce w 2003 r.

Granica ubóstwa	Stopa ubóstwa (osoby poniżej granicy ubóstwa w %)	Głębokość ubóstwa (wskaźnik luki wydatkowej w %)
Minimum socjalne	58,6	35,0
Minimum egzystencji	11,7	20,0
Relatywna (50% średnich miesięcznych wydatków gospodarstw domowych)	19,7	23,0
„Ustawowa”	19,2	22,0
Granica subiektywna (lejdejcka) ^{a)}	26,8	29,9

^{a)} Dane dotyczą IV kwartału.

Źródło: Szacunek na podstawie badań budżetów gospodarstw domowych oraz danych IPiSS.

¹¹ W. Ratyński, *Problemy i dylematy polityki społecznej w Polsce*, t. 1, Warszawa 2003, s. 313.

Ciekawą definicję ubóstwa przedstawia Kościół katolicki. Według Kościoła ubóstwo jest stanem różnego rodzaju braków; i to takiego rodzaju braków i o takich rozmiarach, że konkretny człowiek permanentnie nie zaspokaja swoich podstawowych potrzeb, czuje się poniżony w swej ludzkiej godności, rozwój jego osobowości przeżywa kryzys, którego własnymi siłami nie może przewyciężyć – konieczna jest mu w tym pomoc.¹² Trafność tej definicji polega na tym, że przedstawia ona ubóstwo nie tylko w aspekcie ekonomicznym, ale i duchowym. Człowiekiem ubogim zatem nie jest tylko ten, który nie ma co jeść, ale także ten, który jest osamotniony, który nie uczestniczy w życiu społecznym i nie ma poczucia bezpieczeństwa.

Współcześni ubodzy mają w gospodarstwach domowych sprzęty gospodarstwa domowego, a jednocześnie mają ograniczone dochody, które nie dają im dostępu do usług socjalnych. Komerccjalizacja życia prowadzi do sytuacji, w której zbiorowość ludzi ubogich zaczyna się mocno różnicować wewnątrz. Pojawiają się bezdomni jako synonim nizin społecznych i nędzy.

Pomimo że ubóstwo w Polsce dotyka częściej ludzi młodych, to wyniki analiz wskazują także na trudną sytuację znacznej części osób starszych. Z wiekiem starsi ludzie stają się coraz bardziej uzależnieni od emocjonalnego i fizycznego wsparcia ze strony innych. Ze względu na swój wiek i stan zdrowia osoby starsze mają ograniczone możliwości podejmowania aktywnych działań zmierzających do poprawy swojej sytuacji materialnej. Często są to osoby samotne, co pogłębia problemy finansowe. Osoby te nie zawsze mogą liczyć na pomoc rodziny. Nawet jeśli mieszkają wspólnie z dziećmi, to w sytuacji bezrobocia często zdarza się, iż ich świadczenia emerytalne są jedynym, regularnym źródłem dochodów wielopokoleniowej rodziny. W 2003 roku wśród osób liczących co najmniej 65 lat – co 20 osoba żyła w sferze ubóstwa skrajnego. Pozostawanie w dłuższym okresie w sferze ubóstwa skrajnego oznacza nie tylko brak możliwości zaspokojenia jakichkolwiek potrzeb wyższego rzędu, ale również potrzeb elementarnych w zakresie wyżywienia czy ochrony zdrowia.

¹² S. Golinowska, *Polska bieda II. Kryteria Ocena. Przeciwdziałania*, Warszawa 1998, s. 370-371.

Najbardziej zagrożone ubóstwem są osoby bezrobotne, utrzymujące się z zasiłków pomocy społecznej, z których ponad 70% żyje w niedostatku; 20% Polaków może przeznaczyć na życie poniżej 4\$ dziennie. Jest to suma uznawana za absolutną granicę ubóstwa.¹³ Ponadto narażone na ubóstwo są rodziny wielodzietne, samotnych matek, wiejskie emeryckie i rencistów o niskich dochodach.

Poniższa tabela dotyczy grup społeczno-ekonomicznych dotkniętych problemem ubóstwa.

Tabela 7. Odsetek osób w gospodarstwach domowych zagrożonych ubóstwem według grup społeczno-ekonomicznych w 2003 r.

Grupy społeczno-ekonomiczne gospodarstw domowych	Osoby w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej	
	minimum egzystencji	relatywnej granicy ubóstwa
	%	
Ogółem	11,7	19,7
pracowników	8,6	16,0
na stanowiskach robotniczych	13,4	24,1
na stanowiskach nierobotniczych	2,2	5,2
rolników	17,5	30,6
pracowników użytkujących gospodarstwo rolne	14,8	26,4
pracujących na własny rachunek	7,2	11,6
emerytów i rencistów	10,4	17,0
emerytów	6,4	11,0
rencistów	17,2	27,0
utrzymujących się z innych niezarobkowych źródeł	34,0	45,0
w tym ze świadczeń społecznych	37,5	49,0

Źródło: Szacunek na podstawie badań budżetów gospodarstw domowych.

¹³ K. T. Toeplitz, *Bogaci i biedni*, „Przegląd Tygodniowy”1999, nr 40.

Główne skutki życia w ubóstwie to: ograniczenie perspektyw życiowych oraz powstawanie sytuacji konfliktowych w rodzinie. Dla otoczenia głównym skutkiem ubóstwa jest zagrożenie poczucia bezpieczeństwa publicznego i konflikty między ludźmi.

W życiu ludzi ubogich występują elementy niesprzyjające integracji i budowaniu rodziny (strach przed utratą pracy, poszukiwanie zarobku, niezaradność). Odczuwany brak perspektyw życiowych sprzyja migracji.

Ubóstwo przyczynia się m.in. do:

- obniżenia poczucia wartości,
- poczucia deprywacji,
- niemożności zaspokojenia potrzeb życiowych; w tym potrzeb rozwoju, tak niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania jednostki w społeczeństwie,
- nierównego startu życiowego,
- pogorszenia stanu zdrowia (coraz częściej obserwuje się załamania nerwowe, depresje, nerwice),
- marginalizacji w życiu społecznym i kulturalnym,
- pojawianiu się postaw roszczeniowych wobec państwa, samorządów i organizacji pozarządowych.

Ze społecznego punktu widzenia niepokojącym zjawiskiem jest również proces utrwalania się ubóstwa. W konsekwencji prowadzić on bowiem może do dziedziczenia złego statusu życiowego, marginalizacji społecznej, a w skrajnych przypadkach wręcz do degradacji biologicznej.¹⁴

Obecnie, choć zmieniane są kryteria ubóstwa, to ludzie znajdują się w rzeczywistej materialnej potrzebie. Ale ich bieda jest zjawiskiem wtórnym, ponieważ kłopoty, w które popadają są wynikiem własnej bezradności, zagubienia i słabości ducha. Pierwotną przyczyną ich życiowego dramatu jest **ubóstwo duchowe**, oznaczające brak aspiracji i wyraźnych celów życiowych, brak życiowej ideologii i wartości, brak kontaktów z kulturą i ideałami społeczeństwa, w którym żyją – innymi słowy ubóstwo w kategoriach duchowo-kulturowych. Pierwszym i najgroźniejszym symptomem ubóstwa jest **poczucie osamotnienia i bezradności**. Jakie są przyczyny ubóstwa duchowego?

¹⁴ W. Ratyński, dz. cyt., s. 739.

Przyczyny ubóstwa duchowego związane są przede wszystkim:

a) z sytuacją permanentnego bezrobocia stawiającego ludzi w sytuacji biorców, dostających tyle, żeby przeżyć, ale nie tyle, aby planować rozwój własny i rodziny. Taka sytuacja rodzi poczucie bezradności i zagubienia;

b) ze słabością struktur rodzinnych i więzi społecznych w społecznościach lokalnych. Dezorganizacja rodziny nie sprzyja realizacji dążeń i aspiracji, ponieważ nie prezentuje wzorca wartości rodzinnych (losy życiowe wychowanków Domu Dziecka ilustrują ten dramat);

c) z występowaniem patologii społecznych (w tym głównie alkoholizmu). Pijaństwo to mechanizm ucieczki, forma zastępczej aktywności wobec wrogiego i niepojętego świata dla osób o najsłabszej pozycji socjalnej. Nałóg picia wyklucza ze wspólnoty ludzi poszukujących, wprowadza jednostkę w świat lęku i zagubienia, dając jej poczucie ulotnego bezpieczeństwa i zubaża duchowo;

d) z systemem socjalnym, który jest często nieudolny wobec nowych trudności człowieka, nieprzystosowany do rozwiązywania problemów socjalnych i psychologicznych swoich podopiecznych. Jak wskazują dane szacunkowe co najmniej trzecia część społeczeństwa cierpi niedostatek materialny. Są grupy, które nie osiągają minimum socjalnego i znajdują się w skrajnym niedostatku.

Za barierą **realnego ubóstwa (materialnego)** trudno dostrzec problem **ubóstwa duchowo-kulturowego**, ale on istnieje i zagraża nam w sposób równie dotkliwy, jak i krajom zachodnim.

Obojętność wobec zagrożeń, jakie niesie ze sobą poszerzanie się grup nowego ubóstwa jest niebezpieczna. Zagraża każdemu porządkowi społecznemu i systemowi wartości, ponieważ immanentną cechą **nowego ubóstwa** jest chaos moralny i pustka wewnętrzna.

Dlatego tak wielki wpływ na zmianę sytuacji życiowej na lepsze (w sferze materialnej i duchowej) mają pracownicy socjalni. Ze względu na stan środków przeznaczonych na pomoc społeczną, świadczenia winny być kierowane przede wszystkim do ludzi najuboższych, a rodzaj i zakres świadczeń – powinien wynikać z indywidualnej sytuacji rozpoznanej przez pracownika socjalnego.

Pytania:

1. Wymień rodzaje i przyczyny ubóstwa.
2. Na czym polega ubóstwo duchowe?
3. Jak walczyć z ubóstwem?

Zalecana literatura:

- Aulaytner J., Głąbicka K., *Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków*, Warszawa 2001.
- Ubóstwo jako zjawisko społeczne*, (w:) *Pedagogika społeczna*, pod red. T. Pilcha i I. Lepalczyk, Warszawa 1995.
- Domański H., *Ubóstwo w społeczeństwach postkomunistycznych*, Warszawa 2002.
- Frąckiewicz L. (red.), *Ubóstwo jako problem polityki społecznej*, Katowice 1993.
- Golinowska S., *Polityka społeczna wobec ubóstwa*, Warszawa 1996.
- Kowalska A., *Problem ubóstwa w gospodarstwach domowych z osobą bezrobotną*, (w:) *Polska bieda II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, pod red. S. Golinowskiej, Warszawa 1998.
- Sobczak M. (red.), *Jak nie poddać się ubóstwu. Trudne pytania, nielatwa odpowiedź*, Toruń 2001.
- Tarkowska E., Kruszyńska W., Wódcz K., *Biedni o sobie i swoim życiu*, Katowice – Warszawa 2003.
- Wódcz K. (red.), *W kręgu ubóstwa. Próba analizy psychospołecznych aspektów zjawiska*, Katowice 1993.
- Zalewska D. (red.), *Ubóstwo – pomoc społeczna*, Wrocław 1997.

2.3. O doświadczeniu bezdomności

Komercjalizacja życia prowadzi do sytuacji, w której zbiorowość ludzi ubogich zaczyna się mocno różnicować wewnątrznie. Pojawiają się **bezdomni** jako synonim nizin społecznych i nędzy.

Bezdomność jest zjawiskiem występującym zarówno w krajach bogatych, wysokorozwiniętych, jak i słabych gospodarczo, przechodzących zmiany transformacyjne.

Według II Raportu Europejskiego Obserwatorium Bezdomności kierowanego przez FEANTSA – Europejską Federację Krajowych Organizacji zajmujących się Bezdomnością w 1992 roku w Krajach Wspólnoty Europejskiej było co najmniej 2,5 miliona ludzi bez schronienia i takich, którzy w tym czasie korzystali z publicznych i społecznych schronisk dla bezdomnych.¹⁵

Szacunkowe dane określają faktyczną wielkość bezdomnych w krajach Unii Europejskiej na około 4,5–5 milionów osób.¹⁶

Według ocen Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przeciętny poziom bezdomności w krajach europejskich waha się w granicach od 0,6% do 0,8% ogółu ludności.¹⁷

Trudno jest ustalić wielkość populacji bezdomnych w Polsce. Szacunek stanu bezdomności – zdaniem L. Frąckiewicz¹⁸ – w naszym kraju opiera się głównie na mniej lub bardziej dokładnych danych dotyczących pomocy udzielanej bezdomnym, a podawane wartości orientacyjne cechuje duża rozpiętość.

Bezdomność określa się jako względnie trwałą sytuację człowieka nieposiadającego własnego mieszkania albo w ogóle pozbawionego dachu nad głową.¹⁹ Stan ten może być efektem dobrowolnie wybranego stylu życia (np. włóczęgostwo), desperackich decyzji (np. uchodźstwo), zachowań dewiacyjnych (naruszenie prawa lokalowego), zdarzeń

¹⁵ L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność*, Olsztyn 2002.

¹⁶ Za. L. Frąckiewicz-Wronka, M. Żrałek, *Bezdomność jako problem społeczny*, (w:) P. Dobrowolski, J. Mądry (red.), *Ubodzy i bezdomni*, Katowice 1998, s. 17.

¹⁷ Tamże, s. 17.

¹⁸ L. Frąckiewicz, *Bezdomność jako syndrom ubóstwa*, (w:) P. Dobrowolski, J. Mądry (red.), *Ubodzy i bezdomni*, Katowice 1998, s. 12.

¹⁹ B. Bartosz, E. Błażej, *O doświadczeniu bezdomności*, Warszawa 1998, s. 6.

losowych (trzęsienie ziemi, pożar, powódź, sieroctwo), lub wadliwej polityki społecznej (deficyt mieszkaniowy, ubóstwo).²⁰

Przyczyny bezdomności związane są m.in. ze zmianami demograficznymi i ruchliwością społeczną, z bezrobociem, ubóstwem, wzrostem cen mieszkań, dysfunkcjonalnością instytucji opiekuńczo-resocjalizacyjnych i karnych, które zaniedbują obowiązek opieki następczej.

Bezdomność jest rozpatrywana jako sytuacja życiowa konkretnej osoby, która stawia ją w sytuacji marginalizacji społecznej. **Bezdomny** to człowiek, który nie ma gdzie mieszkać, bez wystarczającego schronienia, nieposiadający mieszkania, niemający miejsca spełniającego warunki mieszkalne.²¹ Różnorodność cech demograficzno-społecznych zbiorowości osób bezdomnych, a także przyczyny powodujące sytuację bezradności i pozostawanie w niej sprawiają, iż wyróżnia się cztery kategorie bezdomnych:

- 1) bezdomni z przymusu, zdolni do samodzielności życiowej,
- 2) bezdomni z przymusu, niezdolni do samodzielności życiowej,
- 3) bezdomni z wyboru, zdolni do samodzielności życiowej,
- 4) bezdomni z wyboru, niezdolni do samodzielności życiowej.²²

Już w 1999 roku 202 tysiące osób miało nakazy eksmisji, a liczba wniesionych spraw o eksmisję rośnie. Na podstawie kryterium posiadania miejsca stałego zamieszkania, problem bezdomności dotyczy populacji powyżej 300 tysięcy ludzi.

Szacunki (według danych na rok 1998) dotyczące liczby bezdomnych w Polsce oraz poziomu ich wykształcenia ilustruje tabela 8 i 9.

Bezdomność z konieczności (np. w wyniku eksmisji)²³ dotyka człowieka wbrew jego woli, stwarzając sytuacje zagrożenia egzystencjalnego (brak poczucia bezpieczeństwa socjalnego i psychicznego). Wśród bezdomnych z przymusu (jak i z wyboru) są tak samo bezdomni przebywający w schroniskach, jak i osoby stale przebywające w jednym miejscu o charakterze niemieszkalnym.

²⁰ J. Aulaytner, K. Głąbicka, *Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków*, Warszawa 2001, s. 92.

²¹ D. Piekut-Brodzka, *O bezdomnych i bezdomności*, Warszawa 2000, s. 42.

²² J. Aulaytner, K. Głąbicka, dz. cyt., s. 94.

²³ Proponowane na rok 2006 uwolnienie czynszów może doprowadzić do gwałtownego zaostrzenia kwestii mieszkaniowej i spotęgowania zjawiska bezdomności.

Tabela 8. Szacunek liczby bezdomnych w Polsce 1998 r.

Pochodzenie danych	Liczba bezdomnych (w tys.)
1. Raport NIK	18
2. Raport wojewodów	17,5
3. Informacja w sprawie działań pomocy społecznej w okresie zimy 1997 roku – dane opracowane przez MPiPS	40-80
4. Opracowanie Rady Naczelnej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej	58,7
5. Badania Akademii Ekonomicznej w Poznaniu	35-40
6. Dane oparte na liczbie świadectw NFI odebranych przez osoby bez stałego zameldowania	30
7. Dane Rządowego Centrum Informatycznego PESEL	173,5
8. MONAR	250
9. Szacunki innych organizacji pomocowych	300
10. Badania Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego	500

Źródło: A. Kulik, J. Szczęsny, *Ludzie bezdomni*, „Wprost” 1998, nr 49.

Tabela 9. Ludność ogółem oraz bezdomni według wykształcenia

Poziom wykształcenia	Przeciętnie w kraju (%)*	Ludzie bezdomni (%)
Wyższe	6,8	0,8
Średnie łącznie z policealnym, niepełnym wyższym	27,3	12,0
Zasadnicze zawodowe	25,9	28,4
Podstawowe	33,7	50,0
Niepełne podstawowe	6,3	8,8
Razem	100,0	100,0
* 1995		

Źródło: *Rocznik statystyczny GUS 1997*, s. 97; badania własne; D. Piekut-Brodzka, *O bezdomnych i bezdomności*, Warszawa 2000, s. 169.

Bezdomni z wyboru (są nimi najczęściej samotni mężczyźni, rzadziej samotne kobiety) odrzucają normy i społecznie respektowane wzory obyczajowe. To osoby, które samodzielnie podjęły decyzję życia samotnika, wolności bycia „poza społeczeństwem”. Są nimi też osoby odrzucane przez bliskich („skoro mnie nie akceptujecie, to ja odchodzę, sam dokonuję wyboru bycia bezdomnym, a nie mieszkania z Wami”).

Z biegiem czasu, po nieudanych próbach ułożenia sobie życia od nowa, pozostają w stanie bezdomności, uznając go za właściwy sposób życia, dający poczucie wolności („nie muszę pracować, aby utrzymać rodzinę, nie muszę znosić humorów żony”).

Wolność – taki styl życia wybierają dlatego, że jest to życie bez obowiązków – często wolność sprowadza się do swobody picia alkoholu w dowolnej chwili. Dla innych oznacza drogę do samorealizacji, samorozwoju (odczuwają wewnętrzną potrzebę przemiany siebie, doskonalenia się).

Są też osoby, które wybierają bezdomność, ponieważ nie umieją w inny sposób ułożyć sobie życia (osoby bierne, tkwiące tam, gdzie poniosło je życie – to bezdomność ich wybrała; nie byłem nigdzie zameldowany, „wymeldowali mnie”). Utożsamili bierność z wolnością.

Czas trwania bezdomności ilustruje tabela nr 10.

Tabela 10. Czas trwania bezdomności

Wyszczególnienie	%
Krócej niż 3 miesiące	8,3
3 miesiące do 1 roku	24,9
1 rok – 5 lat	44,6
Ponad 5 lat	22,2
Razem	100,0

Źródło: D. Piekut-Brodzka, *O bezdomnych i bezdomności*, Warszawa 2000, s. 161.

Większość ludzi bezdomnych w Polsce żyje w ubóstwie. Do osób skrajnie ubogich zalicza się tych, którzy będąc niezdolnymi do samodzielności życiowej nie korzystają z pomocy społecznej. Liczni bezdomni

pozostają na utrzymaniu schronisk. Znaczna część bezdomnych utrzymuje się z pracy zarobkowej (dorywczej, niskopłatnej). Tylko w nielicznych przypadkach jest ona stała.

Bezdomni wywodzą się najczęściej z rodzin patologicznych, z marginesu społecznego, z rodzin dotkniętych alkoholizmem oraz karanych sądownie (zarówno mężczyźni, jak i kobiety). Rodzinne przyczyny bezdomności wiążą się z rodziną pochodzenia lub z rodziną założoną. Przyczynę bezdomności w wieku starszym stanowi często odrzucenie przez własne, dorosłe dzieci. Samotne osoby bezdomne tylko w nielicznych przypadkach potrzebują pomocy z zewnątrz, by powrócić do rodzinnego domu, gdyż przeważnie powrotu tego nie chce żadna ze stron.²⁴ Wiek bezdomnych ilustruje tabela nr 11.

Tabela 11. Wiek bezdomnych

Grupy wieku	%
do 25 lat	8,5
26 – 30	10,0
31 – 40	25,2
41 – 50	35,3
51 – 60	10,6
61 – 65	8,8
65 i więcej	1,6
Razem	100,0

Źródło: D. Piekut-Brodzka, *O bezdomnych i bezdomności*, Warszawa 2000, s. 161.

Warunki życia powodują często nasilenie się wielu chorób, inwalidztwa czy przedwczesnej śmierci; bezdomnym w zimie grozi śmierć (zamarznięcie). Dlatego w sytuacji zagrożenia egzystencjalnego konieczna jest interwencja lokalnych służb socjalnych.

²⁴ J. Aulaytner, K. Głąbicka, dz. cyt., s. 96.

Pytania:

1. Czy bezdomność wybiera?
2. Jakie są przyczyny bezdomności?
3. Czy wyjście ze stanu bezdomności jest możliwe?

Zalecana literatura:

Aulaytner J., Głąbicka K., *Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków*, Warszawa 2001.

Piekut-Brodzka D., *O bezdomnych i bezdomności*, Warszawa 2000.

Kwestia bezdomności w programie działania Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w latach 1994-2001 (raport wstępny). Tekst dostępny na stronie internetowej Ministerstwa: <http://www.mpips.gov.pl>.

Stankiewicz L., *Zrozumieć bezdomność*, Olsztyn 2002.

Samotność i osamotnienie człowieka

Każdy niemalże człowiek doświadcza samotności w różnych okresach swojego życia, w postaci mniej lub bardziej dotkliwie odczuwalnych przeżyciach, dłużej lub krócej i niewątpliwie ma ona wpływ na jego egzystencję, stosunek do otaczającego świata, określone postawy wobec innych, charakter relacji między nimi.¹ Anonimowość, wzrastające tempo życia, automatyzacja i globalizacja oraz wielka ruchliwość społeczna wpływają na rozluźnienie więzi międzyludzkich; stają się one bardziej bezosobowe i bardziej instrumentalne.²

Człowiek może mieć poczucie osamotnienia mieszkając między ludźmi (często chłodem prześlknięte są stosunki międzyludzkie). Poczucie osamotnienia towarzyszyć też może osobom żyjącym w rodzinie i jest ono bardziej bolesne niż samotność osoby żyjącej bez rodziny.³

Zdaniem E. Sujak⁴ **samotność** stanowi dla człowieka zagrożenie często subiektywnie niedostrzegalne „nawet nieprzeczuwalne a grożące kalectwem psychicznym sięgającym w głąb człowieka, które – jak tkwiący w oku okruch czarodziejskiego zwierciadła z bajki – stopniowo zmienia obraz ludzi i świata”. J. Koziński⁵ uważa natomiast, iż samotność czło-

¹ J. Izdebska, *Dziecko osamotnione w rodzinie. Kontekst pedagogiczny*, Białystok 2004, s. 11.

² Górecki M., *Człowiek w kryzysie*, „Pedagogika Społeczna” 2001, nr 1.

³ E. Dębińska, *Samotność kobiety*, (w:) M. Szyszkowska (red.), *Samotność i osamotnienie*, Warszawa 1988.

⁴ E. Sujak, *Żyć lepiej*, Warszawa 1997, s. 97.

⁵ J. Koziński, *Człowiek wielowymiarowy*, Warszawa 1998, s. 237.

wieka to jego świadome przekonanie o utracie lub zagrożeniu emocjonalnych kontaktów z ludźmi oraz z przyrodą. **Samotność** jest rodzajem osobistego doświadczenia, podobnie jak doświadczenie szczęścia lub lęku. Rodzi się wtedy gdy jednostka zdaje sobie sprawę, że więzi uczuciowe między nią a światem zostały zerwane lub osłabione.

Stanisław Kawula⁶ wyróżnia dwie grupy przyczyn **samotności**:

Pierwsza wynika z okoliczności zewnętrznych, które determinują zjawisko osamotnienia jednostki. Są nimi m.in. utrata kontaktu uczuciowego z bliską osobą, śmierć bliskiej osoby, rozpad małżeństwa, postępująca starość.

Druga grupa przyczyn wiąże się z pewnymi cechami osobowości jednostki, typu zanizowana samoocena, pesymizm, unikanie ryzyka, towarzysstwa, brak zaufania dla innych.

Silnie odczuwany i długo trwający lęk, kryzys poczucia tożsamości, niskie poczucie własnej wartości może prowadzić do izolacji, do odczuwania silnego osamotnienia na skutek osłabienia kontaktów międzyludzkich. Z kolei lęk przed odrzuceniem utrudnia nawiązywanie, czy podtrzymywanie kontaktów interpersonalnych. Proces ten powtarza się wywołując poczucie odrzucenia, izolacji, osamotnienia.⁷

Samotność i osamotnienie jest też wynikiem wewnętrznego rozdarcia człowieka i zagubienia w świecie. Zdaniem J. Gajdy jednostka „(...) zagubiona w świecie nie ma w nim trwałego oparcia, czuje się rozdarta i zrozpaczona. Uświadamia sobie całkowitą obcość wobec świata, a zwłaszcza to, że istnienie zostało narzucone jej z zewnątrz i jest z natury swej zupełnie przypadkowe i absurdalne.⁸

Samotność dotyczy konkretnego człowieka, jest bowiem przeżyciem najbardziej subiektywnym, osobistym (każdy człowiek inaczej w swoisty dla siebie sposób przeżywa ten stan. J. Gajda uważa iż, jest ona brakiem więzi psychicznej z drugim człowiekiem, czego konsekwencją jest zaburzenie wewnętrznej harmonii i poczucie klęski jednostki.⁹ Samotność jest także ujmowana jako obiektywny stan związany

⁶ S. Kawula, *Samotność*, (w:) *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, D. Lalak, T. Pilch (red.), Warszawa 1999, s. 261-262.

⁷ J. Izdebska, dz. cyt., s. 36.

⁸ J. Gajda, *Wartości w życiu człowieka. Prawda, miłość, samotność*, Lublin 1997.

⁹ J. Gajda, *Samotność i kultura*, Warszawa 1987, s. 87.

z brakiem kontaktu z innymi ludźmi. To stan ducha, który został wywołany przez destrukcyjne zapatrywania. Jest ona skutkiem negatywnego nastawienia do siebie samego, do swojej sytuacji życiowej i do przyszłości.¹⁰

Samotność jest stanem doświadczanym zarówno w sensie emocjonalnym, jak i społecznym. Osłabienie więzi emocjonalnej z jedną lub wieloma osobami nie pozwala na poczucie własnej wartości, sensu życia, bycia potrzebnym i kochanym. Człowiek zaczyna izolować się od innych, boi się nawiązywać nowych kontaktów. Jeśli nie potrafi poradzić sobie ze swoją samotnością, jedynym wyjściem dla niego staje się ucieczka od życia (choroby, nałogi, próby samobójcze, akty samobójcze). Samotność społeczna natomiast kojarzy się z osamotnieniem, ponieważ dotyka najczęściej osoby porzucone, niekochane, niechciane, mimo iż pragną być z ludźmi, czuć się potrzebnymi i akceptowanymi.¹¹

W dzisiejszym świecie, w którym pieniądź ma coraz większe znaczenie, człowiek skupia swą uwagę na przedmiotach, rzeczach, zapominając o sobie i bliźnich, coraz bardziej widoczny jest zanik uniwersalnych wartości moralnych. Zaburzona hierarchia wartości, egoizm polegający na oddalaniu się od innych ludzi dla wyłącznego posiadania rzeczy, w konsekwencji często prowadzi do utraty sensu własnego życia. Człowiek, któremu brakuje własnej orientacji sensu życia nie ma możliwości przewyciężenia swej samotności, gdyż jego świat wewnętrzny jest pusty (samotność moralna).¹²

Samotność związana jest z uczuciem odizolowania, brakiem bezpieczeństwa, bezradnością. Osoba samotna często uważa, że sytuacja, w jakiej się znalazła, jest przez nią zawiniona, przyczyn szuka w sobie, co może oczywiście prowadzić do tego, że jeszcze bardziej zamyka się w sobie.¹³

Człowiek może przyjąć różne postawy wobec samotności: po pierwsze – jako stan cierpienia, udręki, po drugie – jako azyl, ucieczka, po trzecie – jako skupienie, kontemplacja. Człowiek samotny, mimo że

¹⁰ J. Izdebska, dz. cyt., s. 19.

¹¹ R. Pawłowska, E. Jundziłł, *Pedagogika człowieka samotnego*, Gdańsk 2000, s. 17.

¹² Tamże, s. 27.

¹³ E. Dębińska, *Samotność kobiety*, (w:) M. Szyszkowska (red.), *Samotność i osamotnienie*, Warszawa 1988.

cierpi, to jednak próbuje zadawać pytania o sens życia, nieustannie szuka porozumienia i trwałych kontaktów z drugim człowiekiem. Razem z cierpieniem występuje początek refleksji nad sobą.¹⁴

Samotność dotyka człowieka w każdym wieku, jest zjawiskiem powszechnym, uniwersalnym, ponadczasowym. Człowieka samotnego charakteryzują przeżywane przez niego uczucia: niepokoju, odizolowania, braku bezpieczeństwa, pustka, wyobcowanie, bezradność, apatia, smutek, przygnębienie, beznadziejność, przeświadczenie, że jest nieakceptowany przez innych, nikomu niepotrzebny.¹⁵ Człowiek samotny nie akceptuje siebie, nie rozumie siebie, nie potrafi z innym nawiązać dialogu, czuje się zagubiony, cierpi. Ale może też **samotność** być stanem wybieranym świadomie przez człowieka, motywy wyboru zaś są bardzo różne, np. praca naukowa, artystyczna itp.

Każda z sytuacji życiowych (np. bezdomność, ubóstwo, niepełnosprawność) ma inne zabarwienie samotności. Przejście na emeryturę, śmierć bliskich, brak zrozumienia dla otaczającej rzeczywistości pogłębiają stan osamotnienia.

Samotny może być także młody człowiek, który w okresie dojrzewania poszukuje własnej drogi życia, nie znajduje zrozumienia u swoich rodziców, bliskich i przyjaciół. Czuje się niekochany i niezrozumiany przez dorosłych. Traci poczucie sensu życia lub skazuje się na samotność. Z kolei lęk przed samotnością każe młodym ludziom wchodzić w struktury patologiczne, szukać pocieszenia w alkoholu i narkotykach. Rosnąca liczba samobójstw w ostatnich latach jest dowodem postępującej niemożności radzenia sobie z osamotnieniem wynikającym z zaniku życia wewnętrznego człowieka.

Ludzie boją się osamotnienia i samotności, ale jednocześnie (m.in. z powodu piętrzących się trudności codziennego życia i urzeczowienia stosunków międzyludzkich) przestrzeń społeczną, która rozciąga się między nimi staje się coraz trudniejsza do zapełnienia.

Samotność nie musi być dokuczliwa, kiedy człowiek nauczy się z nią żyć, zaakceptuje ból samotności i potrafi spoglądać na siebie i innych

¹⁴ M. Górecki, dz. cyt., s. 85.

¹⁵ S. Włodarczyk, *Cierpienie i samotność a macierzyństwo*, (w:) K. Marzec-Holka (red.), *Pomoc społeczna. Praca socjalna*, Bydgoszcz 2003, s. 503.

z większym zrozumieniem i tolerancją. Samotność nie musi przecież oznaczać **osamotnienia**.

Warunki, w których żyje człowiek: materialne, społeczne, kulturowe, różne sytuacje życiowe i wydarzenia losowe mogą sprzyjać stanom osamotnienia i samotności. Poczucie osamotnienia mogą też powodować przemiany społeczne, obyczajowe, kryzys stosunków międzyludzkich prowadzący do osłabienia kontaktów, relacji społecznych, kryzysu systemów wartości, tradycyjnych wzorów osobowych, autorytetów i niekorzystnych zmian w funkcjonowaniu rodziny.¹⁶

Osamotnienie oznacza brak kontaktu człowieka z innymi ludźmi oraz z samym sobą. Jest to taki stan psychiczny, który charakteryzuje się bolesną dolegliwością braku więzi i stałego kontaktu z osobą dla niego znaczącą.¹⁷

Źródeł osamotnienia należałoby poszukać już w dzieciństwie, niewłaściwie bowiem ukształtowana w tym okresie dyspozycja do wiązania się z drugą osobą może utrudniać człowiekowi komunikację, nawiązywanie interakcji. Dziecko w społeczeństwach nowoczesnych zbyt wcześnie przechodzi pod opiekę obcych mu osób w żłobku, w przedszkolu, ciągle zmieniających się opiekunek w domu rodzinnym. Nie ma ono okazji nawiązać trwałych więzi, bo częsta zmiana opiekunek utrudnia ten proces.¹⁸

Źródłem nagłego osamotnienia może być też utrata najbliższych, śmierć dziecka, współmałżonka, rodzica, odejścia kogoś bliskiego, kto istnieje nadal.

Niepełnosprawność fizyczna, psychiczna i izolacja społeczna mogą również stanowić źródło poczucia samotności i osamotnienia. Niektórzy ludzie starzy czują się opuszczeni przez najbliższych nawet w sytuacji wspólnego zamieszkiwania z nimi (samotność emocjonalna). Czują się samotni, ponieważ nie odczuwają akceptacji społecznej, pozostawieni są sobie w trudnych dla nich sytuacjach życiowych.¹⁹ Często śmierć współmałżonka, brak zainteresowania ze strony dorosłych już dzieci powoduje, iż samotność ich staje się bezradna i bezbronna.

¹⁶ J. Izdebska, dz. cyt., s. 37-38.

¹⁷ M. Łopatkowa, *Samotność dziecka*, Warszawa 1989.

¹⁸ J. Izdebska, dz. cyt., s. 39.

¹⁹ R. Pawłowska, E. Jundziłł, dz. cyt., s. 40.

Uwzględniając przyczyny wywołujące doznanie osamotnienia oraz emocje, jakie się z nimi wiążą, można wyróżnić cztery postaci osamotnienia:

1. Osamotnienie charakterystyczne dla osób, które utraciły bliską osobę lub zerwały z nią kontakt. Dominują w tym przypadku takie uczucia, jak: rozpacz, cierpienie, bezradność.

2. Osamotnienie spowodowane niezaspokojeniem potrzeb podmiotu przez ludzi, z którymi utrzymuje kontakt. Człowiek osamotniony odczuwa poniżenie i ma niską ocenę własnej osoby.

3. Osamotnienie, które jest konsekwencją długotrwałej samotności powodujące przygnębienie i depresję.

4. Osamotnienie jako efekt niezadowolenia z istniejących kontaktów społecznych prowadzące do poczucia znudzenia i rozczarowania.²⁰

Ocaleniem człowieka jest skupienie. Być skupionym to rosnąć, rozwijać się bogacić się wewnętrznie. Taka samotność służy doskonaleniu siebie. To rodzaj wewnętrznego doświadczenia, które uczy budować siebie, prowadzi w stronę życia opartego na świadomym wyborze wartości. Człowiek w samotności, w tym szczególnym uwikłaniu odnajduje prawdę o sobie.²¹

²⁰ B. Hołyst, *Na granicy życia i śmierci*, Warszawa 1997, s. 365.

²¹ M. Górecki, dz. cyt., s. 86.

Pytania:

1. Scharakteryzuj pojęcia: samotność, osamotnienie.
2. Jakie są przyczyny ludzkiej samotności i osamotnienia?
3. Jak przygotować się na bezpośrednie spotkanie z człowiekiem samotnym?
4. Jak pomóc przezwyciężyć drugiej osobie poczucie osamotnienia, aby stan ten nie stanowił dla niej sytuacji zagrożenia?

Zalecana literatura:

- Dubas E., *Samotność i osamotnienie jako wyzwanie dla dzisiejszej edukacji*, (w:) T. Borowska (red.), *Pedagogika wobec zagrożeń, kryzysów i nadziei*, Kraków 2002.
- Gajda J., *Wartość w życiu człowieka. Prawda, miłość, samotność*, Lublin 1997.
- Izdebska J., *Dziecko osamotnione w rodzinie. Kontekst pedagogiczny*, Białystok 2004.
- Kawula S., *Samotność*, (w:) *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, D. Lalak, T. Pilch (red.), Warszawa 1999.
- Klimowicz G., *Przeciwko bezradnej samotności*, Warszawa 1988.
- Pawłowska R., Jundziłł E., *Pedagogika człowieka samotnego*, Gdańsk 2000.
- Rembowski J., *Samotność*, Gdańsk 1992.
- Seweryniak H., *Dobra i zła samotność*, „Więź” 1997, nr 10.
- Szyszkowska M. (red.), *Samotność i osamotnienie*, Warszawa 1988.
- Tatarowicz J., *Zagadnienia o życiu i osamotnieniu*, „Nowa Szkoła” 1995, nr 9.
- Wolf D., *Pokonać samotność*, Warszawa 1995.
- Zawadzki Z., *Samotność – osamotnienie (etiologia, wymiary i skutki)*, „Praca Socjalna” 1999, nr 4.

Pomoc człowiekowi w sytuacji zagrożenia

4.1. Aksjologiczne podstawy pracy socjalnej

Realizując cele pracy socjalnej nie sposób nie zauważyć, iż praca socjalna to nie tylko zwykła powinność wobec osób potrzebujących pomocy materialnej czy psychicznej. Jest ona lub powinna być czymś więcej niż działalnością profesjonalną.

Sens pracy socjalnej sprowadza się do tego, iż podejmuje się działania zgodnie z **systemem wartości**, wśród których dominują takie, jak: poszanowanie godności osobistej osób wspomaganych, bezinteresowna o nich troska (wartości uniwersalne). One też określają to, kim jest człowiek, któremu trzeba pomóc.

Aby uniknąć stworzenia pozorów pracy socjalnej, której przyświeca w miarę bezinteresowna pomoc, zachodzi konieczność pewnej refleksji nad wartościami – w imię których warto spieszyć z pomocą. Inaczej grozi rutyna i stereotypowość w wykonywaniu powinności zawodowych, zubożenie na potrzeby ludzi lub wykonywanie działań dobroczynnych z myślą o zaspokojeniu potrzeb własnych. Naczelną wartością, o którą warto zabiegać w pracy socjalnej jest **osoba ludzka**. Uświadomienie sobie tej wartości może dopomóc w lepszym rozumieniu pomocy w perspektywie aksjologicznej.

W wymiarze społecznym człowiek jako osoba jest nie tylko człowiekiem jakiejś społeczności, ale istotą społeczną, tzn. z natury swojej relacyjną. Człowiek staje się osobą w pełni, kiedy uczestniczy w życiu innych osób, angażuje się dla innych (dla kogoś), obdarza sobą innych, jest kimś dla drugich.

Najpełniej wartość allocentryczna pracy socjalnej przejawia się w nowoczesnych procedurach stosowanych w pracy, tj. w aspekcie psychospołecznym, zgodnie z którym proponuje się ujmowanie człowieka (jego struktury psychologicznej) w kontekście szeroko rozumianego środowiska społecznego, w którym jednostka – wraz z przeżywanymi przez siebie problemami – rozpatrywana jest holistycznie (całościowo). Zakłada się bowiem, iż przyczyną problemów jednostki lub grupy są problemy ogólnospołeczne.¹

Człowiek od początku swojego istnienia żyje w świecie wartości, czyli wszystkiego, co cenne, godne pożądania, co stanowi przedmiot obowiązków, kryterium zachowań, treści kanonów piękna, słuszności. Pojęcie wartości pozostaje jednak w opozycji do otaczającej nas rzeczywistości, wymogów codziennego życia, wzrastających patologii, bezrobocia. Coraz trudniej zauważyć logiczne przejście od wartości do faktów, czyli do aktywności i kreatywności działań, które pozwalają być człowiekiem. Zatem wartości są niezbędne, by człowiek mógł pozostać człowiekiem, zachować w sobie to, co najbardziej ludzkie.² **Wartości** określają działania społeczne, tam gdzie chodzi o kształtowanie środowiska życia człowieka, to one określają to, kim jest człowiek, któremu trzeba pomóc, którego rozwój należy stymulować i zabezpieczać, to one w końcu określają wizję środowiska, do którego chcemy zdążać, jakie chcemy kreować.³ To **człowiek** jest podstawową **wartością**. Jest on zarazem źródłem wartości, tworząc je oraz przedmiotem, na który te wartości oddziałują – podporządkowując się im. Ponadto, ważna jest zdolność jednostki do rozumienia, przeżywania wartości, ich akceptacji i podporządkowania się im w działaniu.⁴

Dziedzina, która zajmuje się zagadnieniami wartości oraz dąży do udzielenia odpowiedzi na pytania, jak żyć, co jest najwyższym dobrem, co jest naszym obowiązkiem, jak powinno się postępować, jest etyka (filozofia moralna).

¹ D. A. Rybczyńska, B. Olszak-Krzyżanowska, *Aksjologia pracy socjalnej – wybrane zagadnienia. Pracownik socjalny wobec problemów i kwestii społecznych*, Warszawa 1995.

² H. Jankowski, *Etyka*, Warszawa 1979, s. 87.

³ M. Cichosz, *Aksjologiczne inspiracje w pracy socjalnej – kontekst współczesnych przemian cywilizacyjnych*, (w:) *Spółczeństwo – Demokracja – Edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej*, K. Marzec-Holka (red.), Bydgoszcz 2000.

⁴ H. Jankowski, dz. cyt., s. 85-86.

Filozoficzna koncepcja etyki stanowi podstawę tworzenia etyki zawodowej, czyli zespołu zasad i norm określających, jak z moralnego punktu widzenia mają zachowywać się przedstawiciele danego zawodu. Owe normy i zasady powinny wyrastać z podstawowych wartości obowiązujących w społeczeństwie.⁵

Analiza treści dzieł greckich filozofów wskazuje, iż wszystkie koncepcje etyczne koncentrują się na człowieku, problemach jego wartości i godności. Nadal aktualne jest pytanie o tożsamość jednostki w zinstytucjonalizowanym świecie. Trudności natury moralnej są coraz częściej przedmiotem niepokoju, rozterek, utraty nadziei, braku wiary w sens istnienia. To właśnie rozbieżności między wartościami a faktami zaburzają rozwój człowieka, prowadzą do destrukcji jednostki.⁶

Omawiane zagadnienia ważności istnienia i tworzenia wartości należy łączyć z pracą socjalną, ponieważ widoczna staje się potrzeba oraz wzrost jej znaczenia jako działalności zawodowej mającej na celu poprawę warunków życia człowieka. Odradza się ważny problem moralny naszej epoki – **godność człowieka**. Godność jest przypisana każdemu człowiekowi. Brak godności charakteryzuje człowieka rezygnującego z własnej wartości.⁷

Współczesny człowiek potrzebuje także przekonania o swojej autentycznej wartości moralnej. Pragnie poczucia bezpieczeństwa oraz wiedzy na temat świadomego dokonywania wyborów.

Ważnym elementem, od którego zależy godność jest **aktywność**. Człowiek często przejawia bierność. Ucieka się do zinstytucjonalizowanych form działania, boi się odpowiedzialności. Tymczasem powinien bronić własnej tożsamości i systemu przekonań. Ważne jest, aby **aktywność** była skierowana ku innym ludziom. To właśnie kontakty z drugim człowiekiem kształtują naszą osobowość, pomagają zrozumieć nasze zachowania, decydują o tym, jacy tak naprawdę jesteśmy, uczą nas odpowiedzialności.

Odpowiedzialność nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy jedna z osób uczestniczących w interakcji jest słabsza, bezradna, zagu-

⁵ D. Niedziałek, *Etyka jako podstawowa przesłanka zawodu pracownika socjalnego w nowym tysiącleciu*, „Praca Socjalna” 2003, nr 4.

⁶ J. Koziński, *O godności człowieka*, Warszawa 1977.

⁷ D. Niedziałek, dz. cyt., s. 89.

biona i szuka u drugiej osoby wsparcia i pomocy. Taka sytuacja prawie zawsze ma miejsce w relacjach petent – pracownik socjalny. Dlatego też pomaganie profesjonalne nakłada na osobę udzielającą pomocy brzemień odpowiedzialności. Zwiększenie obszarów wolności klienta, możliwość decydowania o sobie, uczenie go samodzielności życiowej, to cele, które mogą zwiększyć u klienta poczucie odpowiedzialności za siebie.⁸

Praca socjalna jest jedną z ważnych dróg przywracania jednostkom i grupom zdolności do pełnego uczestnictwa w życiu społecznym oraz specyficznym sposobem walki ze społecznym wyłączeniem, marginalizacją i alienacją. Centralną postacią tak rozumianej pracy socjalnej jest **pracownik socjalny**, wobec którego kierowanych jest wiele oczekiwań natury etycznej. Naczelną zasadą aksjologiczną jest bowiem wymóg, by w swej pracy kierował się bezwzględnie dobrem człowieka (klienta). W odróżnieniu od wielu innych zawodów, do właściwej postawy moralnej pracowników socjalnych przywiązuje się duże znaczenie. Zajmują oni bowiem zdecydowanie silniejszą pozycję w swoich kontaktach z drugą stroną społecznych relacji, zachodzących w trakcie wykonywania pracy. Zwykle ta druga strona jest bezradna, skazana na życzliwość ludzi wykonujących ową profesję. Dobrej woli, życzliwości – nie sposób wymusić przepisami prawnymi... Ustalenia prawne nie są w stanie obejmować takich spraw, jak postawa, zaangażowanie, otwartość, skuteczność czy bezpośredniość kontaktów – a przecież to w znacznym stopniu decyduje o efektach zawodowych. Stąd rolę regulatora stosunków społecznych w pracy socjalnej przejmuje etyka.⁹

Wskazania etyczne stanowią dla pracownika socjalnego płaszczyzną odniesienia przy rozwiązywaniu konfliktów o charakterze etycznym. Konieczność dokonywania ciągłych wyborów związanych z konfliktami wartości, obcowanie z ludzką biedą, krzywdą, zmaganie się z własną niemocą powodują, że ponosi on często koszty psychologiczne.

Pracownik socjalny musi w swoim kliencie widzieć przede wszystkim człowieka, który na swojej drodze życiowej spotkał przeszkodę, a której sam nie jest w stanie pokonać.

⁸ Tamże, s. 90-92.

⁹ B. Kromolicka, *Dylematy etyczne pracownika socjalnego – komunikat z badań*, (w:) *Spółczesność – Demokracja – Edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej*, K. Marzec-Holka (red.), Bydgoszcz 2000.

Zadaniem pracownika socjalnego jest pomoc, wspieranie, a także ochrona ludzi, którzy nie potrafią się odnaleźć w obecnej rzeczywistości, jednostek (rodzin) uwikłanych w problemy współczesnej cywilizacji. Do pracownika socjalnego kierowanych jest wiele oczekiwań natury etycznej, mających na celu wspomaganie ludzi dotkniętych problemami współczesnej cywilizacji. Osoba wykonująca ten zawód powinna kierować się bezwzględnie dobrem człowieka.

Pracownik socjalny w swojej codziennej praktyce staje przed licznymi konfliktami wartości, trudnymi wyborami oraz dylematami etycznymi. Przez dylemat etyczny rozumie się najczęściej konieczność wyboru między dwiema wykluczającymi się możliwościami bądź wartościami. Wybór jednej łączy się z rezygnacją z drugiej. Dylematy etyczne pracowników socjalnych są związane z koniecznością dokonywania wyboru w codziennej pracy pomiędzy tym, co jest zalecane, dozwolone, dopuszczalne i tym, czego nie normują przepisy, a jawi się do rozstrzygnięcia w ich praktyce.¹⁰

Szczególnie zawód pracownika socjalnego wymaga kierowania się stałymi wartościami i ich przestrzegania. Jest to o tyle ważne, że pracownik socjalny w codziennej praktyce spotyka się często z zaprzeczeniem wszelkich zasad życia społecznego i z zaprzeczeniem podstawowych wartości ogólnoludzkich. Posiadanie własnego systemu wartości chroni go przed nieumiejętnym i nieodpowiedzialnym postępowaniem i tym samym chroni przed zaszkodzeniem klientowi.¹¹

Praca socjalna (nastawiona na pomaganie człowiekowi) ponosi wyjątkową odpowiedzialność względem ofiar ubóstwa, niezaradności życiowej oraz innych form niesprawiedliwości społecznej. Profesjonalna praca socjalna wyznaczana jest zarówno przez zawodowy kodeks etyczny¹², jak i indywidualną etykę i wartości.

Zadania te zawarte są w poszczególnych działach Kodeksu etycznego. Dział pierwszy charakteryzuje ogólną postawę i określa sposób postępowania pracownika socjalnego. Pozostałe działy określają odpowiedzialność etyczną pracownika socjalnego wobec klienta (dział II),

¹⁰ K. Marzec-Holka (red.), *Demokracja – Edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej*, Bydgoszcz 2000, s. 211.

¹¹ Tamże, s. 218.

¹² Patrz: Aneks nr 1.

wobec współpracowników (dział III), wobec pracodawcy (dział IV), wobec własnego zawodu (dział V) i wobec społeczeństwa (dział VI). Kodeks etyczny określa co wolno, a czego nie wolno czynić pracownikowi socjalnemu w jego roli zawodowej. Wartości i ideologie odgrywają decydującą rolę w ustalaniu celów, spraw i dyrektyw profesjonalnej pracy socjalnej. Wartości pracy socjalnej wyznaczają interwencje, rozwiązania, decyzje oraz zachowanie pracowników socjalnych w ich zawodowej działalności. Chociaż w praktyce zawodowej pozwalają one dokonywać racjonalnych wyborów, nie są jednak wartościami absolutnymi, które dają prostą odpowiedź na dylematy praktyczne.¹³

Uzasadniając konieczność powstania polskiego kodeksu etycznego pracy socjalnej, można powołać się na słowa Ireny Kryczyńskiej – „Im bardziej praca zawodowa wiąże się z działaniem wśród ludzi, dla ich dobra – tym większa jest potrzeba ustalenia etyki zawodowej. Chodzi o to, aby nie było wątpliwości, co należy do obowiązków pracownika w jego stosunkach z ludźmi, jak daleko sięga jego prawo wchodzenia w sprawy innych, aby nie zapominać o zasadniczym celu”.¹⁴

Główne zasady pracy socjalnej, jako dyrektywy kodeksu etycznego sprowadzają się do przekonania o niepowtarzalności jednostki ludzkiej, o jej godności (traktowanie człowieka i jego dobra jako najwyższej wartości, niezależnie od pochodzenia, rasy, wieku, płci, wyznania, statusu ekonomicznego i społecznego). M.in. zasada akceptacji klienta polega na ukazywaniu klientowi optymalnych dróg rozwiązywania sytuacji trudnych przy wykorzystaniu jego potencjału rozwojowego oraz zapewnieniu jednostce (klientowi) najpełniejszych możliwości życiowych, które byłyby dla niego społecznie pożądane i satysfakcjonujące.

Zasada indywidualizacji, dotyczy natomiast podmiotowego podejścia do każdego klienta, jako niepowtarzalnej osobowości, która ma swoje prawa i potrzeby.¹⁵

¹³ B. Grześkowiak, E. Michalska, *Wartości i normy społeczne wokół uwarunkowań i czynników pracy socjalnej*, „Zeszyt Pracy Socjalnej” nr 6, Kraków 2002.

¹⁴ I. Kryczyńska, *Etyka zawodowa pracownika socjalnego*, „Opiekun Społeczny” 1975, nr 2.

¹⁵ Za K. Wódcz, *Zagadnienia diagnozy społecznej i metody pracy socjalnej w środowisku zamieszkania*, (w:) K. Wódcz, *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Warszawa 1996.

Pytania:

1. Na czym polega wartość allocentryczna pracy socjalnej?
2. Jakie są założenia kodeksu etycznego pracownika socjalnego?
3. Scharakteryzuj wybrane zasady pracy socjalnej.

Zalecana literatura:

- Cichosz M., *Aksjologiczne inspiracje w pracy socjalnej – kontekst współczesnych przemian cywilizacyjnych*, (w:) *Spółczesność – Demokracja – Edukacja, Nowe wyzwania w pracy socjalnej*, K. Marzec-Holka (red.), Bydgoszcz 2000.
- Kromolicka B., *Dylematy etyczne pracownika socjalnego – komunikat z badań*, (w:) *Spółczesność – Demokracja – Edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej*, K. Marzec-Holka (red.), Bydgoszcz 2000, s. 211.
- Niedziałek D., *Etyka jako podstawowa przesłanka zawodu pracownika socjalnego w nowym tysiącleciu*, (w:) „Praca Socjalna” 2003, nr 4.
- Olech A., *Dylematy etyczne w pracy socjalnej*, „Praca Socjalna” 1996, nr 4.
- Rybczyńska D. A., Olszak-Krzyżanowska B., *Aksjologia pracy socjalnej – wybrane zagadnienia*, Katowice 1999.

4.2. Modele pracy socjalnej

Pojęcie pracy socjalnej wiąże się z celową i zorganizowaną pomocą współczesnych społeczeństw swoim niewydolnym ekonomicznie, społecznie lub fizycznie członkom. Celem pracy socjalnej jest doprowadzenie do najkorzystniejszych (w konkretnej sytuacji życiowej klienta) zmian jego funkcjonowania i usunięcie lub złagodzenie przyczyn uniemożliwiających jego rozwój.

Podejmowanie próby uporządkowania modeli konstytuujących pogląd na pracę socjalną i orientujących postępowanie metodyczne jest wielce ryzykowne z uwagi na wielość odniesień teoretycznych użytecznych w działaniu społecznym w obszarze pracy socjalnej – stąd wielość modeli kształtujących tę praktykę.¹⁶

Modele pracy socjalnej mają swą dynamikę rozwoju, ich istotę określa odpowiedź na pytanie o **pracę socjalną**. Pytanie o to, czy należy ją ujmować raczej jako regulator mechanizmów życia społecznego, w którym dominują dążenia adaptacyjne, czy też raczej aspekty rozwojowe, promocyjne. E. Marynowicz-Hetka¹⁷ wskazuje na dwie wizje społeczeństwa:

- 1) społeczeństwa zamkniętego,
- 2) społeczeństwa wspólnot.

Te dwie koncepcje wyznaczają **modele pracy socjalnej** oraz ważne **funkcje pracy socjalnej**: pierwsza pełni funkcję stabilizującą, normalizującą życie społeczne, druga – funkcję promocyjną ukierunkowaną na dynamikę i zmianę. Drugi model podkreśla możliwość zmian, przekształceń i respektu dla wspólnych reguł życia społecznego.¹⁸ Celem pracy socjalnej w tym modelu jest nadzieja zmiany, a zadaniem pracownika socjalnego – mobilizowanie dobrej woli podopiecznego i własnej osoby.

Działanie społeczne w pracy socjalno-wychowawczej odbywa się dla ludzi (dla społeczności i poprzez ludzi siłami społecznymi). Pracownik socjalny ma działać na rzecz innych i z innymi, podkreśla się przy tym ich wspólną misję.

¹⁶ E. Marynowicz-Hetka, *Modele pracy socjalnej i profesje społeczne*, (w:) *Praca socjalna. W poszukiwaniu metod i narzędzi*, Orłowska M., Malinowski L. (red.), Warszawa 2000.

¹⁷ Tamże, s. 47-48.

¹⁸ Tamże, s. 46.

Mając na uwadze rozwój pracy socjalnej w Polsce i Europie R. Castel¹⁹ wskazuje na trzy możliwe modele:

- pracy socjalnej, której głównym przesłaniem jest wiara w człowieka, w siebie oraz wiara w warunki zewnętrzne sprzyjające człowiekowi i jego rozwojowi. Celem pracy socjalnej jest kompensacja różnic między ogółem społeczeństwa a tymi których jest mniej. Tak rozumiana praca socjalna opierała swoje działania na mobilizowaniu sił jednostek poprzez stosowanie metod wpływu osobistego, indywidualnego. Uzasadnienia działania społecznego poszukiwano w nurtach filozoficznych (np. personalizmu) i w psychoanalizie (umykał kontekst społeczny pracy socjalnej). Tak pojmowana praca socjalna wydawała przyzwolenie na postrzeganie przedstawicieli różnych zawodów socjalnych niekoniecznie związanych umową o pracę, co spowodowało rozszerzenie się rozmaitych form wolontariatu,
- pracy socjalnej zracjonalizowanej, ukierunkowanej na identyfikację problemu i na rozwiniętą diagnozę zróżnicowanych społecznie grup ryzyka (np. imigrantów, kobiet samotnych). Odniesień i uzasadnień tego modelu poszukiwano w prakseologii i jej zasadach skutecznego działania oraz w psychologii behawioralnej.
- praca socjalna nadziei w możliwość zmian i respektu dla wspólnych reguł życia społecznego. Podstawową kategorią pojęcia jest w tym modelu relacja społeczna, relacja pomocy i opieki. Celem zaś tak pojmowanej pracy socjalnej jest ułatwienie podopiecznemu, klientowi nawiązania właściwych relacji z samym sobą, z pracownikiem socjalnym, z innymi ludźmi.

Zdaniem Castela na horyzoncie owej relacji jest miejsce na nadzieję zmiany. W tym modelu kompetentny pracownik socjalny mobilizuje dobrą wolę podopiecznego oraz własne kompetencje, aby mu pomóc „wyjść z tego problemu”. Tak więc interakcja między kompetentnym profesjonalistą (wykształconym, posiadającym umiejętności słuchania, rozmowy, empatii) i podopiecznym (użytkownikiem) jest podstawowym sposobem pracy. Tak kształtuje się model „rozumiejącej” pracy

¹⁹ Za: E. Marynowicz-Hetka, *Modele pracy socjalnej i profesje społeczne*, (w:) Orłowska M., Malinowski L. (red.), *Praca socjalna. W poszukiwaniu metod i narzędzi*, Warszawa 2000.

socjalnej, która znosi władzę w relacji społecznej i minimalizuje dystans między profesjonalistą i użytkownikiem (podopiecznym), stawia także inne wyzwania wobec profesji. Podkreśla się przede wszystkim powołanie wszystkich, którzy podejmują działanie społeczne wobec trzech kategorii osób: zagrożonych wyłączeniem z życia społecznego, wyłączanych i już wyłączonych. Celem wspólnych profesji społecznych jest ułatwienie nawiązywania relacji (przy założeniu dobrej woli i chęci podopiecznego).

Elementem wspólnym prezentowanych modeli jest podejmowanie i organizowanie działań minimalizujących trudności o wymiarze indywidualnym i społecznym oraz uprzedzających wystąpienie zagrożeń.

Określone cechy zawodowe będą dominowały u pracowników socjalnych w zależności od przyjętego modelu pracy socjalnej, który wpływa z rodzaju budowanego w państwie społeczeństwa.

Pytania:

1. Wymień uwarunkowania modeli pracy socjalnej.
2. Który z modeli zakłada przezwyciężenie trudnych sytuacji życiowych (przy uwzględnieniu możliwości jednostki)?

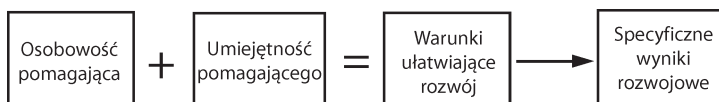
Zalecana literatura:

- Księżopolski M., *Modele polityki społecznej*, Warszawa 1999.
- Mikołajewicz W., *Praca socjalna jako działanie wychowawcze*, Warszawa 1995.
- Marynowicz-Hetka E., *Modele pracy socjalnej i profesje społeczne*, (w:) Orłowska M., Malinowski L. (red.), *Praca socjalna. W poszukiwaniu metod i narzędzi*, Warszawa 2000.

4.3. Pomoc socjalna człowiekowi w sytuacji zagrożenia

Pomoc drugiemu człowiekowi może mieć charakter pomocy powszechnej, subiektywnej czy spontanicznej oraz charakter pomocy zorganizowanej (obiektywnej, formalnej, sformalizowanej). Pomoc subiektywna, spontaniczna czy nieformalna oparta jest głównie na intuicji i wyczuciu powinności moralnego zachowania się ludzi w określonej sytuacji, czyli pomagania ludziom znajdującym się raczej w nagłej potrzebie. Do tego typu pomocy jest potrzebna wiedza oraz odpowiednia postawa moralna człowieka świadczącego pomoc.²⁰

Schemat procesu wspomagania



Źródło: J. H. Brammer, *Kontakty służące pomaganiu*, Warszawa 1984.

Podstawowymi składnikami procesu wspomagania są: osobowość i umiejętność pomagającego. W literaturze przedmiotu²¹ wyróżnia się następujące cechy osoby pomagającej: świadomość siebie i swojego systemu wartości; przeżywanie i okazywanie uczuć, pełnienie roli modelu dla wspomaganego, zainteresowanie ludźmi i sprawami społecznymi; jasne zasady etyczne np. uczciwość, poufność i prywatność, stosowność zachowania, szanowanie praw i przywilejów osoby wspomaganego, uprzejmość i szacunek; poczucie odpowiedzialności. Wskazuje się również na warunki, jakie powinna spełniać osoba wspomagająca, aby ułatwić rozwój wspomaganemu. Należą do nich: empatia, ciepło i opiekuńczość, otwartość, pozytywny stosunek i szacunek dla wspomaganego; konkretność i specyficzność.²²

²⁰ K. Duraj-Nowakowa, *Metodologiczna wizja systemu zadań społeczno-edukacyjnych*, (w:) K. Marzec-Holka (red.), *Pracownicy socjalni i wolontariusze a możliwość reformy pomocy społecznej*, Bydgoszcz 1998, s. 20-21

²¹ Szerzej: D. Pawlak, *Sztuka pomagania. Pracownik socjalny w praktyce pomagania*, „Tematy” 1998, nr 5.

²² L. M. Brammer, *Kontakty służące pomaganiu*, Warszawa 1984.

Drugim niezbędnym elementem procesu wspomagania są umiejętności pomagającego. Wszystkie style wspomagania mają prowadzić do rozwiązywania problemów i niwelowania zagrożeń współczesnego człowieka oraz obejmują umiejętności ułatwiające ekspresję, rozumienie uczuć, potrzeb i sytuacji, w jakiej znajduje się osoba lub grupa wymagająca wsparcia.

Współwystępowanie określonych cech osobowości pomagającego wraz z jego umiejętnościami wspomagania, tworzy warunki ułatwiające i sprzyjające rozwojowi wspomaganego, przezwyciężenie trudnych problemów i sytuacji społecznych. Do tych warunków należą m.in.: poczucie zaufania do siebie i otoczenia; darzenie szacunkiem siebie i innych ludzi; poczucie bezpieczeństwa i wolności w realizacji siebie; poczucie odpowiedzialności za środowisko, które je współtworzy.²³ Osoba, która charakteryzuje się wyżej wymienionymi cechami, umiejętnościami, podejmuje działania wspierające.

Pomoc jest ważnym elementem codziennego życia. Pomaganie mieści się w kategorii wartości humanistycznych. Ma wpływ na rozwój stosunków między pomagającym a otrzymującym pomoc. Jednostka ma świadomość, że w nagłej potrzebie może liczyć na drugą osobę, dzięki czemu będzie miała większe poczucie bezpieczeństwa, nadzieję na realistyczną ocenę sytuacji życiowej, pokonanie lęków czy własnej bezradności.

Z kolei pomoc obiektywna (zorganizowana), formalna opiera się na racjonalnej, planowej organizacji i zabezpieczeniu środków oraz wsparciu osób znajdujących się w potrzebie. Pomocy tego rodzaju w sensie społecznym udziela się osobom i rodzinom m.in. z powodu: ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, potrzeby ochrony macierzyństwa, bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzeniu gospodarstwa domowego (zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych), alkoholizmu lub narkomanii, trudności w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego, kłębki żywiołowej lub ekologicznej.²⁴

Między pomocą spontaniczną (nieformalną), a pomocą społeczną zorganizowaną (formalną) występują istotne różnice: np. pomoc spontaniczna (nieformalna) wynika z dobrej woli, uwarunkowana jest

²³ Tamże.

²⁴ Tamże, s. 22.

życzliwością i zrozumieniem potrzeb drugiego człowieka, ma zabarwienie emocjonalne, a wszelka aktywność ma charakter moralny. Z kolei pomoc zorganizowana jest działaniem celowym, przewidzianym prawem, uporządkowanym, nastawionym na określony wynik podjętej pracy formalnej. Osoba udzielająca pomocy wykorzystuje w tym przypadku wiedzę skodyfikowaną w formie zadań i obowiązków pracy, przepisów prawnych czy rozporządzeń. Sprawuje usługę fachową i kompetentną oraz kieruje się wyłącznie dobrem osoby otrzymującej pomoc. Takie podejście do pomocy społecznej zorganizowanej nie oznacza jednak pomijania elementu subiektywnego w tego rodzaju pomocy sformalizowanej. Należy przyjąć, że sprawnie realizowana pomoc powinna łączyć element subiektywno-emocjonalny z racjonalno-objektywnym.²⁵ A. Kępiński uważa, że każdemu zdarza się decydować o losie drugiego człowieka. Decydując jednakże o losie drugiej osoby, nie można trzymać się tylko norm, ale trzeba go widzieć, wczuć się w niego, wyobrazić sobie jego sytuację (przeszłą, teraźniejszą i przyszłą).²⁶

Ważne miejsce w pomocy zorganizowanej zajmuje **pracownik socjalny**. Problemy finansowe, bezrobocie i inne trudności wynikające z wprowadzenia gospodarki rynkowej oraz konieczność podjęcia pracy socjalnej i zadań pomocowych na rzecz osób i rodzin w sytuacji kryzysu stawiają zawód pracownika socjalnego wśród ważniejszych i intensywnie rozwijających się zawodów okresu transformacji. Pomoc ze strony pracownika socjalnego jest działaniem społecznym, wymaga więc wysokich kwalifikacji zawodowych (fachowych kompetencji), ale również cech moralnych osób decydujących się na ten rodzaj pracy ponieważ dotyczy innej osoby i jej sytuacji życiowej oraz wiąże się ze szczególną odpowiedzialnością za wywołane skutki (realizacje zadań pomocowych w ramach polityki społecznej). Pracownik socjalny musi umieć dokładnie określić rodzaj zaistniałych trudności, aby skutecznie wspomagać osobę nim dotkniętą w radzeniu sobie oraz mobilizować istniejące systemy wsparcia społecznego. Powinien posiadać przede wszystkim **kompetencje emocjonalne**, aby przygotować ludzi do radzenia sobie z ekspresją emocjonalną w sytuacji wystąpienia okre-

²⁵ K. Marzec-Holka K. dz. cyt., s. 23.

²⁶ Cyt. za T. Borowska, *Pedagogia ograniczeń ludzkiej egzystencji*, Warszawa 1998.

ślonego zagrożenia (ludzie wtedy sami oczekują empatii, nie potrafią jej okazać innym w swojej trudnej sytuacji), a także współprzeżywania przez nich uczuć pozytywnych z drugim człowiekiem. Istotne w radzeniu sobie z różnymi zagrożeniami stają się emocje, obejmujące znajomość własnych uczuć, ich ekspresję oraz empatię. Dlatego należy wzbudzić u człowieka świadomość własnych uczuć pozwalającą mu lepiej radzić sobie z ich ekspresją oraz rozwijać empatię. Problemem empatii wiąże się ściśle z koniecznością uczenia człowieka udzielania właściwego wsparcia społecznego. Tymczasem oferuje się zazwyczaj drugiemu człowiekowi uczucie litości, a nie zrozumienie i wsparcie emocjonalne. Psychologowie dowodzą natomiast, że najistotniejsze jest oferowanie pomocy nienaruszającej intymności i prywatności przeżyć człowieka, niepotęgumujące jego poczucia bezradności i możliwości samodzielnego kierowania swoim losem.²⁷

Pracując z klientem pracownik socjalny pamiętać powinien o tym, że w pracy socjalnej obowiązuje zasada ograniczonego zaangażowania emocjonalnego. Niedopuszczalne jest zarówno nadmierne spoufalanie się i litowanie nad osobą oczekującą pomocy, jak i nadmierny dystans czy chłód. Zasada ograniczonego zaangażowania emocjonalnego zakłada, że skuteczne pomaganie innym wymaga pewnego minimum empatii, umożliwiającej porozumienie między klientem a pracownikiem socjalnym.

Posiadanie **kompetencji ewaluatywnych** umożliwi mu odkrycie nowych wartości i sensu życia u swoich podopiecznych. Pozwoli też na podejmowanie działań zmierzających do wzmocnienia ich zdrowia, zwiększania obszaru własnej wolności, działań skierowanych ku drugiemu człowiekowi. Pracownik socjalny może przyjąć na siebie funkcje przygotowania człowieka do radzenia sobie z różnymi zagrożeniami oraz rozwijania u niego właściwej oceny sytuacji (kompetencji poznawczych), dzięki którym człowiek jest przygotowany do pokonywania lęku tak, aby lęk pełnił u niego funkcję ochronną wychodzącą naprzeciw grożącemu niebezpieczeństwu (w przypadku zagrożenia realnego).

Istotną rolę odgrywają też kompetencje strategiczne, pozwalające na podejmowanie przez człowieka w zaistniałej sytuacji wielu rozwiązań i wyznaczanie sobie oraz realizowanie nowo postawionych zadań.

²⁷ H. Sęk, *Zagadnienia psychologii prewencyjnej*, Poznań 1991.

Aby pojawiające się zagrożenia służyć mogły nie niszczeniu egzystencji a optymalizacji własnego losu.

Aleksander Kamiński podkreślał, że pracownik socjalny powinien zawsze kierować się zasadą ulepszania zastanego środowiska społecznego – stąd jego istotna rola jako osoby niosącej swoistą formę pomocy w przezwyciężaniu przez jednostki lub grupy trudnych sytuacji życiowych, ale również ukierunkowaną na wyzwalanie konstruktywnych sił tkwiących w jednostkach i zbiorowościach, pobudzanie aktywności społecznej, samozaradności, troski o swoich najbliższych.²⁸

Pracownik socjalny stosując zasadę współczynnika humanistycznego, powinien w swojej pracy uwzględniać aspekty więzi ze środowiskiem zamieszkania. Odtworzenie na podstawie wywiadu środowiskowego, obserwacji, analizy dokumentacji – zakresu intensywności i treści kontaktów jednostek (lub rodzin) w miejscu zamieszkania może mieć fundamentalne znaczenie dla skuteczności podejmowanych przez pracownika socjalnego działań wspomagających czy aktywizujących.

Aby umożliwić osobie samodzielne uporanie się z problemem, pracownik socjalny dzieli się z nim wiedzą, udziela informacji, wskazówek, pomaga zrozumieć pewne sprawy (w atmosferze zaangażowania emocjonalnego), traktuje jak partnera, aby w konsekwencji mógł przyjąć na siebie (w miarę możliwości) aktywne staranie o pokonanie własnych problemów. Stara się postawić właściwą diagnozę i przystąpić do działania, by zaradzić jego problemom i dokonać zmiany sytuacji na lepszą. W szczególnych przypadkach (kiedy pomoc z jego strony jest niewystarczająca) – kieruje osoby potrzebujące do tych instytucji, które w konkretnej sytuacji mogą udzielić im najskuteczniejszej pomocy. Pracownik socjalny powinien przestrzegać zasady, że podstawowym jego obowiązkiem jest pomoc w rozwiązywaniu trudności życiowych klientów oraz wykorzystać w tym celu swoją wiedzę, umiejętności zawodowe i kompetencje. Podejmując jakiegokolwiek działania interwencyjne musi pamiętać o elementarnych regułach skutecznego porozumiewania się. Zamiarowi przekazania określonych treści powinien towarzyszyć zamiar wysłuchania wypowiedzi. Praktyczne znaczenie wiedzy o psychospołecznych prawidłowościach komunikowania się widoczne jest zwłaszcza w sytu-

²⁸ A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1980, s. 36-38.

acjach trudnych, nietypowych np. zagrożenia fizycznego, socjalnego czy psychoemocjonalnego. Choroba czy utrata środków do życia mają oprócz swego wymiaru obiektywnego także wymiar subiektywny wyrażający się w tym jak ludzie dotknięci nieszczęściem czy biedą pojmują rolę człowieka chorego, biednego „klienta” pomocy społecznej.²⁹

Pracownik socjalny powinien zwrócić uwagę na aspekt subiektywny sytuacji zagrożenia ponieważ ujawnia się w niej często uwarunkowana kulturowo lub osobowościowo deformacja percepcji własnego położenia, w ocenie możliwości samodzielnego poradzenia sobie z trudnościami, przypisywaniu sobie lub innym odpowiedzialności za swój stan.³⁰

Powinien unikać stygmatyzacji osób korzystających z różnych form pomocy określając ich jako niedojrzałych, nieodpowiedzialnych, niewydolnych, bezradnych – czemu z reguły towarzyszy jawna lub ukryta dezaprobatą, reakcje odrzucające, potępiające.

Pracownik socjalny ciągle musi walczyć o szacunek i uznanie. Trudność ta wynika z charakteru pracy, jaką wykonuje. Ludzie bez pracy, bez środków do życia, uwikłani w sieć problemów – w osobie pracownika socjalnego szukają często **złotego środka**. Oferowane im wsparcie, poradnictwo w parze ze zbyt niskimi zasiłkami wywołują nierzadko rozczarowanie, a niekiedy nawet agresję. Stąd konieczność posiadania określonych cech charakteru i osobowości, aby pomimo tego postępować zgodnie z kodeksem etycznym³¹ i własnym systemem wartości.

Analiza wypowiedzi badanej grupy pracowników socjalnych na temat tego, czy działając na rzecz klienta muszą wybierać między prawem a celami pracy socjalnej, wskazuje, że prawie 30% badanych respondentów dokonuje takich wyborów podczas wykonywania swoich obowiązków zawodowych (często jest to niezgodne z prawem, ale pozwala skutecznie pomóc podopiecznemu). Jedynie 26% badanych przyznało, iż w ogóle nie dokonuje takich wyborów i zawsze postępuje zgodnie z prawem.

²⁹ K. Wódz, *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Katowice 1998, s. 106.

³⁰ Tamże, s. 107.

³¹ U. Parol-Wróblewska, *Charakterystyka wybranego zawodu z punktu widzenia nowych potrzeb i możliwości edukacyjnych. Zawód „pracownika socjalnego”*, „Praca Socjalna” 2000, nr 2, s. 21.

Jeżeli pojawia się sytuacja konfliktu (między działaniem legalnym a niezgodnym z prawem) – pracownicy socjalni szukają możliwości obejścia przepisów (24%) działając tak, by pozostać przede wszystkim w zgodzie z własnym sumieniem (30,2%), kierując się najczęściej własną intuicją (21,9%).³²

Z badań wynika również, iż 72% respondentów dopuszcza się postępowania niezgodnego z wolą klienta. Decyzja o podjęciu działań, na które klient nie daje swojego przyzwolenia, poprzedzona jest przekonywaniem i nakłanianiem go do zmiany swego postępowania. Jeżeli jednak okazuje się to nieskuteczne, zdarza się, że wolność drugiego człowieka, jego prawo do wolnego wyboru i decydowania o sobie, zostaje poświęcone w imię wyższej wartości (zdaniem pracowników socjalnych wybory dokonywane są zawsze w imię dobra klienta, w obronie jego życia lub zdrowia).³³

W pracy socjalnej klient jest głównym źródłem informacji o sobie i o swoich trudnościach. Dostęp do informacji o tym, jak odczuwa on swoją sytuację, w dużej mierze zależy od jego gotowości do ujawniania tych przeżyć. Ta gotowość zaś uzależniana jest od stopnia zaufania klienta do pracownika socjalnego i od pewności, że zwierzenia będą wykorzystane jedynie dla jego dobra i nie posłużą przeciwko niemu.³⁴

W związku z pojawiającymi się nowymi problemami społecznymi, nowymi typami trudnych sytuacji życiowych i pojawianiem się wciąż nowych kategorii klientów – istnieje potrzeba profesjonalizacji zawodu pracownika socjalnego.

³² Badania były przeprowadzone wśród pracowników socjalnych Szczecina (dotyczyły szerszej problematyki, a zagadnienie dylematów etycznych było jednym z jego wątków). Badaniem objęto 102 pracowników socjalnych, do analizy statystycznej wykorzystano 75 ankiet. Więcej na temat badań B. Kromolicka, dz. cyt., s. 218.

³³ Tamże, s. 216.

³⁴ B. Kromolicka, dz. cyt., s. 218.

Pytania:

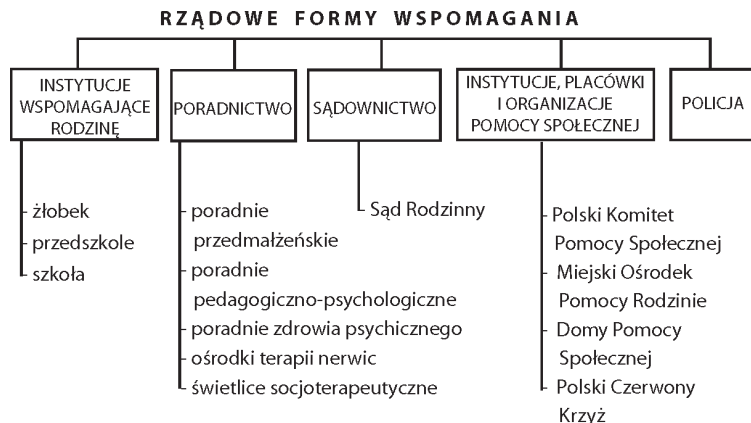
1. Omów schemat procesu wspomagania.
2. Jaką rolę pełni pracownik socjalny w przewyżczeniu sytuacji zagrożenia u podopiecznego (klienta pomocy społecznej)?
3. Wymień kompetencje jakie powinien posiadać pracownik socjalny.

Zalecana literatura:

- Brągiel J., Mudrecka I., *Problemy kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników socjalnych*, Opole 1998
- Fudała T., *O niektórych cechach osobowości pracownika socjalnego*, „Praca Socjalna” 1992, nr 1.
- Kawula S., *Pomocniczość w pracy socjalnej. Dylemat samarytanina*, (w:) M. Orłowska, L. Malinowski (red.), *Praca socjalna. W poszukiwaniu metod i narzędzi*, Warszawa 2000.
- Marzec-Holka K., *Pracownik socjalny wobec zmian „pomocy społecznej”*, (w:) *Tożsamość polskiej pedagogiki socjalnej u progu XXI w.*, J. Pańczyk (red.), Warszawa 1998.
- Noemi A., Szmaopelski J., *Podstawowe umiejętności w pracy socjalnej i ich kształcenie. Porozumiewanie się, rozwiązywanie problemów i konfliktów*, Katowice 1998.
- Stochmiałek J., *Rozwój kompetencji zawodowych pracowników socjalnych*, (w:) *Problemy kształcenia zawodowego pracowników socjalnych*, J. Brągiel, T. Mudrecka (red.), Opole 1998.

4.4. Praktyczne rozwiązania w zakresie pracy socjalnej w środowisku lokalnym

W warunkach polskiej transformacji ustrojowej nadrzędnym celem i główną funkcją aktywizacji społecznej jest wspomaganie osób, które w nowej rzeczywistości kraju nie potrafią się odnaleźć i są w jakimś sensie zmarginalizowane (bezrobotni, bezdomni, alkoholicy). To właśnie pomoc i wsparcie na rzecz osób potrzebujących i zmarginalizowanych jest głównym przedmiotem działań organizacji rządowych i pozarządowych w Polsce.



Ustawa o pomocy społecznej³⁵ przyjmuje, że adresatem działań pomocowych jest rodzina jako całość, a jej wzmocnienie powinno być traktowane jako zasadnicza dyrektywa przy planowaniu i realizowaniu wsparcia. Pomoc społeczna udzielana jest osobom i rodzinom z powodu: ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, bezrobocia (art. 3).

Ustawa wskazuje na zadania z zakresu pomocy społecznej realizowane przez samorząd terytorialny (gminy, powiatu, województwa) – art. 9 oraz zadania ministerstwa do spraw zabezpieczenia społecznego – art. 12b. Adresowana jest też do osób bezdomnych, które mogą być objęte indywidualnym programem wychodzenia z bezdomności – art. 25a.³⁶

³⁵ Ustawa o pomocy społecznej. Dz. U. 96. 64. 414. ost. zm. 2004.01.01 Dz. U. 03. 128. 1176. Dz. U. 03. 137. 13 04; Dz. U. 03. 203. 1966.

³⁶ Ustawa o zatrudnieniu socjalnym dotycząca osób wykluczonych (m.in. bezrobotnych, bezdomnych). Dz. U. z 2003 r., nr 122, poz. 143 z późniejszymi zmianami.

POZARZĄDOWE FORMY WSPOMAGANIA

STOWARZYSZENIA	FUNDACJE	RUCHY SPOŁECZNE	„CARITAS” POLSKA	KOŚCIOŁY RÓŻNYCH WYZNAŃ
<p>To forma nieinstytucjonalnej działalności ochroniczej zmierzającej do realizowania celów o charakterze niezarobkowym, służąca rozwojowi prospołecznej aktywności.</p> <p>Stowarzyszenia na rzecz dzieci z różnymi schorzeniami:</p> <ul style="list-style-type: none"> - Stowarzyszenie „Otwórz Serce”; - Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niesłyszącym; - Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci z Chorobami Rozrostowymi; - Stowarzyszenie Pomocy Ludziom ze Schorzeniami Wątroby; - Wiara i Światło – Wspólnota Osób z Upośledzeniem Umysłowym ich Rodzin i Przyjaciół. <p>Pod koniec kwietnia 2004 r. w rejestrze REGON zarejestrowanych było:</p> <ul style="list-style-type: none"> – 458 915 stowarzyszeń, – 7 210 fundacji. 	<p>To zorganizowany (wg wymogów prawa) zespół ludzi, którzy pełniąc zarząd nad majątkiem im powierzonym, wykorzystują środki materialne zgodnie z wolą fundatorów, uczestniczą w promowarzędach; gospodarczą; samopowodowane niemożliwością przebiccia się nowatorskich projektów do środkówdecyzyjnych: oswiatowe; ekologiczne; gospodarcze; antynarkotyczne.</p> <p>Najbardziej znane fundacje:</p> <ul style="list-style-type: none"> - Fundacja Chorym Dzieciom; - Fundacja Osób Niepełnosprawnych; - Fundacja na Rzecz Ochrony Dzieci przed Okrucieństwem; - Fundacja: Z Pomocą Rodzinie. 	<p>To spontaniczne i masowe wiązanie się ludzi z określonymi ideami społecznymi-moralnymi często ukierunkowanymi politycznie.</p> <p>W celach ogólnoludzkich: ekologiczne; gospodarcze; samopowodowane; konsumenci.</p> <p>Powodowane niemożliwością przebiccia się nowatorskich projektów do środkówdecyzyjnych: oswiatowe; ekologiczne; gospodarcze; antynarkotyczne.</p> <p>Ukierunkowane na pomaganie jednostkom: ludziom bezdomnym, samotnym, matkom, ludziom chorym, niepełnosprawnym, uzależnionym.</p> <p>O charakterze buntu przeciwko profesjonalistom i ich działaniu w służbie publicznej: grupy AA; ruchy hospicyjne; ruchy samopomocy; pomocy chorym.</p>	<p>Przedsięwzięcia cykliczne: zbiórki, wakacje, Tydzień Miłości, specjalne dni.</p> <p>Pomoc indywidualna: opłacanie obiadów, wydawanie paczek żywnościowych, wydawanie używanej odzieży, opłacanie leków.</p> <p>Akcje: wsparcie finansowe ludzi dotkniętych klęskami żywiołowymi.</p> <p>Formacja edukacyjna: Dom Samotnej Matki; dom dla ofiar przemocy; ośrodki wychowawcze; ośrodki rehabilitacyjne; warsztaty terapii zajęciowej; dom dziennego pobytu; dom stałego pobytu.</p>	<p>Formy działania: udzielanie wszechstronnej pomocy rodzinom wielodzietnym, samotnym rodzicom, rodzinom dysfunkcyjnym, opieka nad ludźmi chorymi, bezstarymi, niepełnosprawnymi, bezdomnymi, opieka i praca z dziećmi z rodzin ubogich i z wychowankami domów dziecka, poradnictwo rodzinne, zwalczanie alkoholizmu, organizowanie kolonii dla dzieci z rodzin najuboższych.</p>

Źródło: M. Gumkowska, J. Herbs, *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych – raport z badania 2004.*

ORGANIZACJE POMOCY SPOŁECZNEJ W POLSCE

(od 1 stycznia 1999 r.)

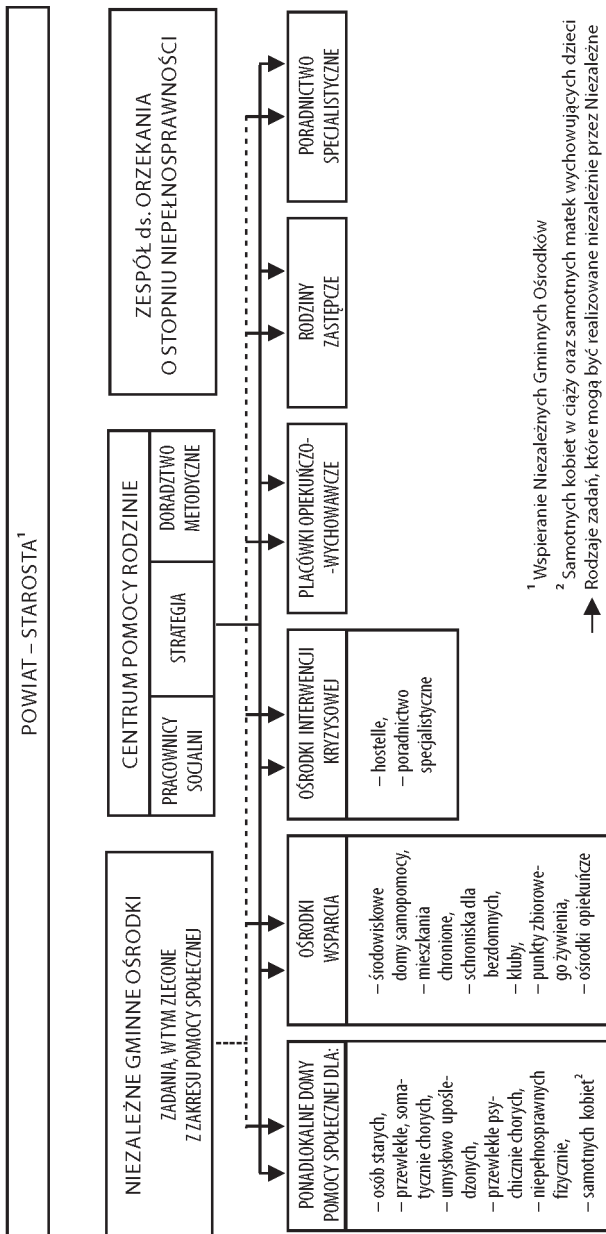
a) na poziomie centralnym

MINISTER ds. ZABEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO	WOJEWÓDZTWO SAMORZĄDOWE MARSZAŁEK	POWIAT STAROSTA	GMINA PREZYDENT BURMISTRZ WOJT	OSRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
DEPARTAMENT POMOCY SPOŁECZNEJ	REGIONALNY OSRODEK POLITYKI SPOŁECZNEJ	CENTRUM POMOCY RODZINIE		1. Udzielanie schronienia, posiłku, niezbędne- go ubrania osobom tego pozbawionym, w tym bezdolnym. 2. Organizowanie i prowadzenie gminnych ognisk wychowawczych, świetlic, klubów środowiskowych dla dzieci, a także organizo- wanie mieszkań chronionych. 3. Świadczenie usług opiekuńczych, w tym specjalistycznych w miejscu zamieszkania. 4. Udzielanie zasiłku celowego na pokrycie świadczenia zdrowotnego osób bezdolnych i innych osób niemających dochodów i możli- wości ubezpieczenia się na podstawie przepi- sów o powszechnym ubezpieczeniu zdrowot- nym. 5. Udzielanie zasiłku celowego na pokrycie wydatków powstałych w wyniku zdarzenia losowego. 6. Praca socjalna. 7. Sprawienie pogrzebu (w tym osobom bezdolnym).
RADA POMOCY SPOŁECZNEJ	INSPEKTORAT NADZORU I KONTROLI	Ustawa o samorządzie powiatowym zakłada główne zadania z zakresu pomocy społecznej, które są realizowane poprzez powiat, m.in.: – opracowanie i realizacja powiatowej strate- gii integracji i polityki społecznej obejmującej programy pomocy społecznej, polityki pro- rodzinnej, ochrony zdrowia, edukacji publicz- nej, wspierania osób niepełnosprawnych, przeciwdziałania bezrobociu, aktywizacji lokalnego rynku pracy (po konsultacji z właściwymi terytorialnie grupami – PCPR).		
	WOJEWODA			
	Ustawa o samorządzie wojewódzkim zakłada: – opracowanie i realizację wojewódzkiej strategii integracji i polityki społecznej obejmującej programy pomocy społecznej, wyównywania szans osób niepełnospraw- nych i przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu oraz pomocy w realizacji zadań na rzecz zatrudnienia osób niepełnospraw- nych, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, – identyfikowanie przyczyn ubóstwa oraz wspieranie i prowadzenie działań na rzecz wyównywania poziomu życia mieszkańców województwa (ROPS).			

ORGANIZACJE POMOCY SPOŁECZNEJ W POLSCE
(jednostki organizacyjne pomocy społecznej po 1 stycznia 1999 r.)

b) na poziomie powiatowym

ADMINISTRACJA SAMORZĄDOWA – POWIAT



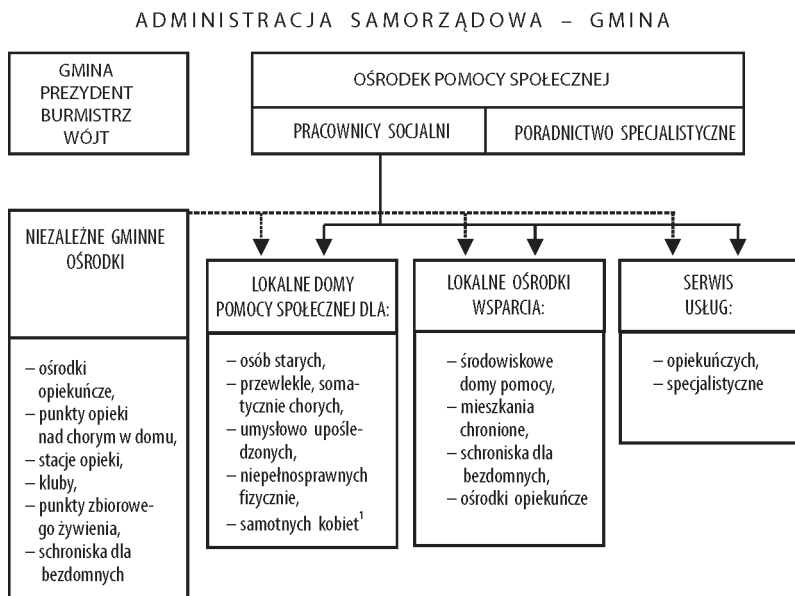
¹ Wspieranie Niezależnych Gminnych Ośrodków

² Samotnych kobiet w ciąży oraz samotnych matek wychowujących dzieci
→ Rodzaje zadań, które mogą być realizowane niezależnie przez Niezależne Gminne Ośrodki bądź zlecenia do realizacji

ORGANIZACJE POMOCY SPOŁECZNEJ W POLSCE

(jednostki organizacyjne pomocy społecznej po 1 stycznia 1999 r.)

c) na poziomie gminy



¹ Samotnych kobiet w ciąży oraz samotnych matek wychowujących dzieci

➔ Rodzaje zadań, realizowane niezależnie przez Niezależne Gminne Ośrodki

➔ Rodzaje zadań, które mogą być zlecone Niezależnym Gminnym Ośrodkom do realizacji

W związku z postępującą marginalizacją społeczną zwiększa się liczba podopiecznych pomocy społecznej. Z danych Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Białymstoku wynika, że do końca roku 1996 w województwie białostockim aż 13,4% wszystkich rodzin korzystało z pomocy społecznej. W latach 1997-1999 nastąpił wzrost liczby klientów publicznej pomocy społecznej (w roku 1999 jej usługami objętych było 15% rodzin).

Wśród rodzin badanych województwa podlaskiego najwięcej osób korzysta z pomocy społecznej z tytułu bezrobocia (28,6%) i ubóstwa (27%). Ilustrację tego stanowi tabela 12.

Tabela 12. Powód występowania o pomoc społeczną

Kategorie odpowiedzi	% odpowiedzi
1. Ubóstwo	27,0
2. Brak opieki nad dzieckiem	0,8
3. Bezdomność	0,5
4. Potrzeba ochrony macierzyństwa	3,3
5. Bezrobocie	28,6
6. Niepełnosprawność	9,0
7. Długotrwała choroba	10,9
8. Bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzeniu gospodarstwa domowego	0,8
9. Alkoholizm	3,8
10. Klęska żywiołowa lub ekologiczna	0,3
11. Narkomania	1,4
12. Zdarzenia losowe np. przemoc w rodzinie	0,5
13. Ustanowienie rodziny zastępczej	0,5
14. Sprawy mieszkaniowe	8,7
15. Kierowanie do zespołu orzekania stopnia niepełnosprawności	0,3
16. Inne	3,6
Ogółem: *	100,0
* Możliwe było udzielenie kilku odpowiedzi (na pytanie odpowiedziało 283 respondentów).	

Źródło: CMG na zlecenie ROPS w Białymstoku

Aktywizacji osób ulegających marginalizacji służą m.in. projekty społeczne.³⁷ Przykładowy projekt realizowany przez Gminny Ośrodek Pomocy w Pieckach (pod kierunkiem Jolanty Kowalczyk) – dotyczył

³⁷ Projekt społeczny został zastosowany w wielu placówkach pomocy społecznej województwa warmińsko-mazurskiego przez pracowników społecznych, którzy byli uczestnikami Podyplomowego Studium Organizacji Pomocy Społecznej, realizowanego przez Katedrę Pedagogiki Społecznej WSP, a obecnie UWM w Olsztynie.

usamodzielnienia rodzin dotkniętych długotrwałym bezrobociem poprzez podjęcie własnej działalności gospodarczej (projektem zostały objęte długotrwanie bezrobotne kobiety).³⁸ Uczestnicy projektu pozytywnie ocenili inicjatywę łagodzenia skutków bezrobocia oraz możliwości współpracy. Bezrobotne kobiety stwierdziły, że wskazane im możliwości tkwiły w nich samych, a w ich rodzinach wzbudziły potrzebę zmian. Dla pracowników socjalnych najważniejszym efektem było ukazanie bezrobotnym, że ich własna aktywność i przedsiębiorczość, a nie doraźne wsparcie ze strony pomocy społecznej, pozwalają przezwyciężyć marginalizację społeczną.

Do aktywizowania długotrwanie bezrobotnych i osób „po przejściach” (tj. byłych więźniów czy uzależnionych) Caritas Kielecka powołała Ośrodek Wspierania Bezrobotnych, który przekształcono w Biuro Aktywizacji Bezrobotnych. Domeną tego biura jest towarzyszenie osobie bezrobotnej. W 2002 r. Caritas zatrudniała ponad 350 osób (w tym 26 osób długotrwanie bezrobotnych, którzy zostali zatrudnieni w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich). Ponad 70% osób z tego programu ma już stałe zatrudnienie. W 2004 r. program ten był realizowany w jeszcze większym wymiarze.³⁹

Pomoc społeczna przez profesjonalną pracę socjalną powinna dążyć do uaktywnienia swoich podopiecznych, ułatwiać jednostce przystosowanie się do zmieniających się warunków, pomagać podopiecznemu przezwyciężyć jego trudne sytuacje życiowe. Praktyka pracy socjalnej wskazuje na znaczne zróżnicowanie realizacji tych zadań, zależnie od uwarunkowań lokalnych i regionalnych, które determinują charakter interwencji socjalnej. Są obszary, na których realizacja zadań pomocowych jest dodatkowo utrudniona przez nawarstwienie się problemów (bezrobocie, ubóstwo, alkoholizm). Pracownicy socjalni ośrodków pomocy społecznej stają przed dylematami: jak aktywizować podopiecznych, aby efektywnie przezwyciężać ich trudne sytuacje życiowe? Jednym ze sposobów takiej aktywizacji jest **kontrakt socjalny**. Próbę oceny efektywności pracy socjalnej z bezrobotnymi poprzez zastosowa-

³⁸ Projekt socjalny opracowany i wdrożony przez kierownika GOPS w Pieckach – Jolantę Kowalczyk pod kierunkiem E. Kontowicz.

³⁹ Ks. S. Słowik, *Sposoby aktywizacji bezdomnych i bezrobotnych na przykładzie diecezji kieleckiej*, (w:) *W stronę aktywnej polityki społecznej*, T. Kaźmierczak, M. Rymśza (red.), Warszawa 2003, s. 212-213.

nie kontraktu podjął GOPS w 2000 roku w powiecie bartoszyckim, gdzie stopa bezrobocia w końcu 1999 roku wynosiła 31,0%.⁴⁰

Po dogłębnej diagnozie sytuacji rodzin objętych badaniem i jednocześnie działaniem pomocowym opartym na kontrakcie, wyłoniono kategorie problemów socjalnych klientów, by trafniej dostosować formy ich aktywizacji w przezwyciężaniu trudnej sytuacji.⁴¹ Analiza badań wykazała, że efektywność stosowania kontraktu w pracy socjalnej z bezrobotnymi zależy od wielu czynników (m.in. wieku, wykształcenia, płci, sytuacji rodzinnej podopiecznego) wielości oraz specyfiki problemów socjalnych, a także czynników środowiskowych (lokalny rynek pracy, dostępność do kursów podnoszących kwalifikacje zawodowe lub umożliwiających ich zmianę).⁴²

Pracownicy socjalni starali się weryfikować działania podejmowane przez podopiecznych zgodnie z zawartym porozumieniem – w razie potrzeby zmieniali założony cel, szukając alternatywnych sposobów wyjścia z trudnej sytuacji.

Praca socjalna oparta na kontrakcie dotyczy pracy z jednostką, rodziną lub małą grupą. **Kontrakt** stał się podstawową koncepcją w wielu modelach pracy socjalnej zorientowanych zadaniowo. W teorii i praktyce pracy socjalnej „Kontrakt” pojawia się jako ważna koncepcja strukturalizująca interakcje między pracownikiem socjalnym a klientem. Klasyczne podejście do **kontraktu socjalnego** prezentuje C. de Robertis, która definiuje kontrakt jako umowę z podopiecznym, polegającą na wspólnym uwzględnieniu celów i projektu działania między pracownikiem socjalnym a klientem, na wyjaśnieniu i wspólnej negocjacji wyboru możliwych rozwiązań pożądaną zmianą trudnej sytuacji oraz określenia na jej podstawie form i czasu tworzenia pracy.⁴³

Stosowanie kontraktu socjalnego w pracy z bezrobotnymi jest cenne również z powodów etycznych. Etyka zawierania kontraktu ściśle odpowiada tym wartościom akceptowanym w pracy socjalnej, które nakazują szanowanie i godne traktowanie klienta. Podejście to wymaga od pracownika, by zachęcał klienta do aktywnego udziału w podejmowa-

⁴⁰ Sprawozdanie WUP w Olsztynie z 1999 r.

⁴¹ Szczegółowa analiza badań znajduje się w: E. Kantowicz, *Elementy teorii i praktyki pracy socjalnej*, Olsztyn 2001.

⁴² Tamże, s. 158-159.

⁴³ C. Robertis, *Metodyka działania w pracy socjalnej*, Warszawa 1996, s. 154.

niu decyzji dotyczących interwencji i sposobu pomocy. Oprócz prawa do samostanowienia klienta, kontrakt uruchamia także mechanizm współodpowiedzialności klienta za sytuację i jej rozwiązanie. Należy również pamiętać o wielu ograniczeniach w stosowaniu kontraktu. Może on być stosowany w odniesieniu do określonej kategorii klientów i problemów. Efektywność kontraktu maleje w przypadku sytuacji wieloproblemowych. Nie może być także stosowany w zaburzeniach rozwojowych lub psychicznych klientów, ponieważ jest przedsięwzięciem werbalnym, pisemnym lub ustnym, co wymaga stosownych kompetencji od obydwu stron kontraktu.

Wstępne rozeznanie problemu, dotyczącego utraty pracy przez górników na Śląsku sprzyja podjęciu działań, które powinny przynajmniej złagodzić skutki nieuchronnych zmian w górnictwie. Miejskie i gminne programy pomocy społecznej przygotowywane przez lokalne władze samorządowe Śląska na najbliższe lata zakładają szerszy zakres pomocy osobom pozostającym bez pracy. Można tutaj wskazać przynajmniej trzy płaszczyzny działań wspierających te osoby: pośrednictwo pracy, doradztwo zawodowe i zawodoznawstwo.⁴⁴

Ostatnie lata wskazują na tendencję przechodzenia od strategii bezpośrednich do strategii pośrednich, aktywizujących na poziomie lokalnym. Zakłada to wspólny udział władz lokalnych i przedstawicieli wszystkich służb społecznych.

Koniecznością staje się wypracowanie bardziej efektywnych metod aktywizowania bezrobotnych. Ważne jest przy tym zacieśnienie współpracy między ośrodkami Pomocy Społecznej a Rejonowym Urzędem Pracy, jak również podział kompetencji pomiędzy instytucjami wspierającymi osoby bezrobotne.⁴⁵

⁴⁴ K. Kucyper, *Aktualne wyzwania dla pracy socjalnej na obszarze Górnego Śląska*, (w:) *Praca socjalna w Polsce. Badania – kształcenie – potrzeby praktyki*, A. Niesporkek, K. Wódz (red.), Katowice 2000, s. 84.

⁴⁵ Działający w Rudzie Śląskiej Ośrodek Pomocy Bezrobotnym realizuje zadania związane z pośrednictwem pracy zarówno w kraju, jak za granicą, organizuje kursy i szkolenia zawodowe oraz prowadzi działalność gospodarczą zatrudniając osoby bezrobotne. Natomiast do obowiązku Górniczej Agencji Pracy działającej również w tym mieście należy przede wszystkim udzielanie pomocy górnikom zwolnionym z pracy, bądź zagrożonym zwolnieniem oraz niepracującym absolwentom zasadniczych szkół górniczych, jak również członkom ich rodzin. W tym wypadku pomoc polega na doradztwie finansowo-prawnym, pośrednictwie pracy oraz stworzeniu możliwości zdobycia nowych kwalifikacji zawodowych, przy czym działaniom tym objęte są osoby związane z górnictwem.

W ramach lokalnych programów dla długotrwale bezrobotnych (realizowanych w 2004 r.) na uwagę zasługuje Wojewódzki Program Aktywizacji Bezrobotnych „Drogowiec”, który został opracowany przy współpracy z Podlaskim Zarządem Dróg Wojewódzkich w Białymstoku i przyjęty do realizacji na terenie województwa podlaskiego. Celem programu było aktywizowanie społeczne i zawodowe osób bezrobotnych należących do grupy szczególnego ryzyka (długotrwale bezrobotnych) i utworzenie nowych miejsc pracy). Uczestnicy projektu pracowali przy wycinaniu konarów przydrożnych drzew, stanowiących potencjalne zagrożenie dla ruchu pojazdów. Na tworzonych miejscach pracy zatrudniono 104 długotrwale bezrobotnych mężczyzn, pozostających w rejestrach powyżej 12 miesięcy, wytypowanych przez powiatowe urzędy pracy, pochodzących z terenu gminy objętej działaniami w ramach przedsięwzięcia.

Wszyscy uczestnicy skierowani do udziału w programie pomyślnie ukończyli aktywizację. W okresie 3 miesięcy od zakończenia uczestnictwa w programie 23 osoby podjęły pracę.⁴⁶

W okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia 2004 r. na terenie miasta Białystok i powiatu białostockiego został zrealizowany projekt pt. „Młodzież na rynku pracy – aktywny start zawodowy”. Głównym celem projektu było udzielenie możliwie pełnego wsparcia młodzieży, w tym absolwentów wszystkich typów szkół tak, aby nie stawali się i nie pozostawali bezrobotnymi. Udział w projekcie wzięły 484 osoby, w tym 320 kobiet. Propozycje dotyczyły szkolenia młodzieży w określonych zawodach.

350 beneficjentów dzięki szkoleniom i stażom w ramach projektu podniosło swoje kwalifikacje, czyli uzyskało dyplomy, świadectwa bądź zaświadczenia. Bezpośrednio po zakończeniu projektu:

- 185 beneficjentów projektu podjęło zatrudnienie (38,6%),
- 6 osób podjęło lub kontynuowało edukację i szkolenia.

Z uwagi na wysoką efektywność projektu i duże zainteresowanie ze strony osób bezrobotnych, Powiatowy Urząd Pracy w Białymstoku planuje reedycję projektu w ramach Dz. 1.2. SPO RZL w 2005 r.⁴⁷

⁴⁶ Dane uzyskane w Wojewódzkim Urzędzie Pracy i Powiatowym Urzędzie Pracy w Białymstoku w 2005 r.

⁴⁷ Dane uzyskane w Powiatowym Urzędzie Pracy w Białymstoku w 2005 r.

W przypadku osób zmarginalizowanych ważny jest rodzaj udzielanego wsparcia tak, aby potrafiły one funkcjonować w nowej dla nich rzeczywistości społecznej, która często zagraża ich egzystencji. Celem realizacji Programu „Posiłek dla potrzebujących”⁴⁸ jest ograniczenie zjawiska głodu i niedożywienia (poprzez zapewnienie możliwości dowozu jednego gorącego posiłku dziennie), m.in. wśród osób dorosłych z gospodarstw domowych o najniższych dochodach i znajdujących się w trudnej sytuacji – osób starych, chorych, niepełnosprawnych (ze szczególnym uwzględnieniem osób z terenów objętych wysokim poziomem bezrobocia i środowisk wiejskich). W Białymstoku od 1 stycznia do końca czerwca 2005 r. z tej formy pomocy skorzystało 168 osób, a z zasiłku celowego 578 osób.⁴⁹

Propozycje przeciwdziałania bezdomności sformułowane w projektach socjalnych i programach wskazują na konieczność wyjścia poza doraźną pomoc.

Szereg wspólnych inicjatyw Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Białymstoku prowadzi z organizacjami pozarządowymi na rzecz osób bezdomnych. Bezdomni mężczyźni mają zapewnioną pomoc w placówkach „Caritas”: 51 miejsc w Domu dla Bezdomnych, 43 miejsca w Noclegowni oraz 23 miejsca w Schronisku „Patronat”.

Bezdomne kobiety mają zapewnionych 16 miejsc w Noclegowni „Caritas”. Samotne matki, które nie mają własnego mieszkania kierowane są do Domu Matki i Dziecka „Nazaret” w Wasilkowie, prowadzonego przez „Caritas”.

Wyjście ze stanu bezdomności jest możliwe – choć nie jest łatwe. Każdy przypadek bezdomności musi być oddzielnie analizowany i każdemu przypadkowi trzeba przypisać indywidualnie dobrane działania (w przypadku bezdomności osoby można osiągnąć jedynie indywidualny sukces – zakończyć jej bezdomność).

Od 1 stycznia 2004 r. do 1 stycznia 2005 r. 13 osób bezdomnych przystąpiło do realizacji programu wychodzenia z bezdomności. Za te osoby MOPR opłacał składkę na ubezpieczenie zdrowotne. W trakcie trwania programu 5 osób zrezygnowało z jego realizacji,

⁴⁸ Uchwała Nr 212/2004 Rady Ministrów z dn. 7.IX.2004 r. w sprawie Rządowego Programu „Posiłek dla potrzebujących”.

⁴⁹ Dane uzyskane z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Białymstoku w 2005 r.

6 osób usamodzielniało się (podjęło pracę, wynajęło mieszkanie lub powróciło do lokalu matki). Dwie osoby nadal realizują program.⁵⁰

Teoria pracy socjalnej wzbogacona jest wciąż o nowe modele praktyki (np. interwencję kryzysową i mediację).

Interwencja kryzysowa – ma pomagać rodzinom czy grupom (których zdolność funkcjonowania społecznego została nagle zachwiana wskutek silnie stresującego przeżycia).

Mediacja – służy pomocy w rozwiązywaniu konfliktu pomiędzy klientem pracownika socjalnego a innym podmiotem w środowisku klienta. Jest to interwencja, w której pracownik socjalny pomaga w komunikacji między skonfliktowanymi stronami.

Pytania:

1. Jakie zadania z zakresu pomocy społecznej realizowane przez powiat wynikają z ustawy o pomocy społecznej?
2. Jakie są główne założenia projektu socjalnego? Omów wybrany projekt socjalny służący aktywizacji osób ulegających marginalizacji.
3. Scharakteryzuj wybrane lokalne programy przeciwdziałania bezrobociu.

Zalecana literatura:

Marzec-Holka K., *Pomoc społeczna, praca socjalna. Teoria i praktyka*, Bydgoszcz 2000

Kantowicz E., *Teoretyczny kontekst projektu socjalnego i próby jego zastosowań*, „Praca Socjalna” 2000, nr 4.

Kwaśniewski J. (red.), *Kontrola społeczna marginalizacji*, Warszawa 1997.

Rybczyńska D., *Wybrane zagadnienia pracy socjalnej*, Zielona Góra 1996.

Wódz K., *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Katowice 1998.

⁵⁰ Dane uzyskane z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Białymstoku w 2005 r.

Zakończenie

Zagrożenia spotykające współczesnego człowieka mogą mieć charakter uniwersalny, ale mogą też być właściwe dla określonej grupy społecznej. Te najbardziej groźne i typowe dla człowieka to zagrożenia socjalne (bezrobocie, ubóstwo, bezdomność), fizyczne (niepełnosprawność) i psychoemocjonalne (przemoc, osamotnienie).

Często w sytuacji zagrożenia wiele osób jest bezradnych i oczekuje pomocy. Pojawia się zjawisko **socjalnej bezradności**, niezdolności ludzi do przewyższania trudów życia, do życia na własny „rachunek”.

Pomocy potrzebuje każdy człowiek, bowiem każdy doświadcza sytuacji, w których nie zawsze jest zdolny własnymi siłami rozwiązać stojące przed nim problemy, pokonywać trudności, uwolnić się od stresów czy samodzielnie zrealizować swoje zamierzenia. Wszystko to implikuje niezdolność do pełnej samorealizacji.

Pomoc nie może jednak ograniczać się tylko do zabezpieczenia ludziom środków materialnych, na przykład zasiłku pieniężnego czy zorganizowania i zaproponowania odpowiedniej pracy bezrobotnym jako podstawy do egzystencji, lecz również pomagania człowiekowi w zaspokajaniu potrzeb, takich jak potrzeba bezpieczeństwa, uznania, poczucia stabilizacji, ładu w życiu osobistym czy rodzinnym, godności osobistej.

Pomoc powinna mieć zasięg uniwersalny, bowiem nie ma osoby, która byłaby wolna od sytuacji, w których nie jest zdolna własnymi siłami przewyżżyć niektórych życiowych trudności i zrealizować postawionych sobie zadań. Stąd też gotowość czy świadczenie pomocy innym powinna mieć charakter powszechny wobec drugiego człowieka.

Odchodzi w przeszłość państwo opiekuńcze – wyraźnie widać kryzys finansów publicznych i umacnianie się postaw roszczeniowych wobec państwa i różnych instytucji. Pomoc i wsparcie na rzecz osób zmarginalizowanych stanowi główny przedmiot działań w obszarze pracy socjalnej. Przed pracą socjalną stają nowe wyzwania i zadania, których realizacja odbywa się głównie za pośrednictwem **pracownika socjalnego**. Praca socjalna w sposób szczególny stara się propagować model pracownika twórczego, poszukującego nowych metod pracy (innowacyjność). Pracownik socjalny, który ma mobilizować swoich podopiecznych do określonych zmian w ich życiu (np. przezwyciężania sytuacji trudnych) – sam powinien prezentować podobną postawę (kreator decyzji). Istotne jest, aby profesjonalista w pełni zintegrowany z instytucjonalną strukturą nawiązywał osobiste relacje z klientem, dawał mu poczucie, że w ramach otrzymanej pomocy widoczne są prawdziwe stosunki międzyludzkie. Zadania pracownika socjalnego związane z udzielaniem pomocy jednostkom w ich trudnych sytuacjach i problemach życiowych skierowane są na działania socjalne, których istota zasadza się na realizacji wartości allocentrycznej. Wartość allocentryczna pracy socjalnej wyraża się także w jakości udzielanej pomocy, w stosunku do drugiego człowieka, w metodach pracy i formach działań socjalnych. Tylko takie podejście pozwala opracować strategię, w której efekcie jednostka, na bazie własnych możliwości ma szansę trwałej, pozytywnej zmiany swej sytuacji.

Pracownicy socjalni dokładnie wiedzą, komu brakuje środków pomocowych. Bieda, patologia, bierność, bezradność, roszczeniowość, frustracja to zjawiska, na które pracownik musi umiejętnie reagować. Na przykład zintegrowanie na określonym terenie ludzi mających podobne problemy socjalne może uaktywnić ich w procesie wspólnego poszukiwania i realizacji metod rozwiązania istniejących trudności. Ponadto może przyczynić się do tworzenia w środowiskach lokalnych grup samopomocowych, przełamywania anonimowości, bierności i poczucia bezradności.

Wyzwaniem dla pracownika socjalnego jest także poszukiwanie aktywizujących programów wsparcia osób bezdomnych (a nie skupienie się wyłącznie na pomocy doraźnej), tak aby bezdomny zadeklarował chęć porzucenia dotychczasowego stanu i sposobu życia. Aktywizacja ma prowadzić do podniesienia poziomu aktywności osób zmarginalizo-

wanych, zwiększenia ich udziału w życiu społecznym, również poprzez intencjonalne wywoływanie zmian w postawach, poglądach, stylach i sposobie ich życia.

Tylko wysokie kwalifikacje zawodowe pracownika socjalnego umożliwią mu: pomaganie ludziom w podnoszeniu ich kompetencji w działaniu oraz zdolności rozwiązywania własnych problemów i pokonywaniu przeszkód; pomaganie ludziom w wyzwalaniu własnych możliwości; ułatwianie wzajemnych stosunków pomiędzy jednostką i jej środowiskiem; kształtowanie, jednostek, ich rodzin, grup, organizacji, aby w ten sposób pomóc ludziom w wykorzystywaniu źródeł niezbędnych do przewycięzania życiowych trudności. Ludzie, którzy zajmują się zawodowo niesieniem pomocy drugiemu człowiekowi, muszą być otwarci na potrzeby innych oraz liczyć się z ewentualnymi trudnościami z niektórymi podopiecznymi (bezrobotnym, alkoholikiem). Ważny jest rodzaj udzielanego wsparcia. Nie chodzi tylko o pomoc finansową, ale o wsparcie duchowe, psychiczne osób, które nie potrafią samodzielnie funkcjonować w nowej dla nich rzeczywistości społecznej, a która często zagraża ich egzystencji.

Bibliografia

- Auleytner J., Głąbicka K., *Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków*, Warszawa 2001.
- Auleytner J., Głąbicka K., *Polityka społeczna pomiędzy opiekuńczością a pomocniczością*, Warszawa 2000.
- Banach Cz., *Człowiek wobec wyzwań globalizacji i transformacji ustrojowej w Polsce*, (w:) T. Borowska (red.), *Pedagogika wobec zagrożeń, kryzysów i nadziei*, Kraków 2002.
- Bauman Z., *Globalizacja i co z tego dla ludzi*, Warszawa 2000.
- Boczoń J., Toczyński W., Zielińska A., *Ubóstwo jako zjawisko społeczne oraz przedmiot pracy socjalnej*, (w:) *Pedagogika społeczna*, T. Pilch, I. Lepalczyk (red.), Warszawa 1995.
- Borowska T. (red.), *Pedagogika wobec zagrożeń, kryzysów i nadziei*, Kraków 2002.
- Braun-Gałkowska M., Ulfik I., *Zabawa w zabijanie. Oddziaływanie przemocy prezentowanej w mediach na psychikę dzieci*, Warszawa 2000.
- Braun-Gałkowska M., *Wpływ gier komputerowych na psychikę dzieci*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1997, nr 8.
- Brażel J., Mudrecka J. (red.), *Problemy kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników socjalnych*, Opole 1998.
- Brażel J., *Dylematy etyczne pracowników socjalnych*, (w:) *Problemy kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników socjalnych*, J. Brażel, J. Mudrecka (red.), Opole 1998.
- Cackowski Z., *Ból, cierpienie, lęk*, Lublin 1995.
- de Robertis C., *Metodyka działania w pracy socjalnej*, Warszawa 1996.
- Dębińska E., *Samotność kobiety*, (w:) M. Szyszkowska (red.), *Samotność i osamotnienie*, Warszawa 1988.
- Domański H., *Ubóstwo w społeczeństwach postkomunistycznych*, Warszawa 2002.
- Dubois B., Miley K. K., *Praca socjalna*, Warszawa 1996.
- Dyczewska L., *Człowiek zagrożony w rodzinie i ocalony przez rodzinę*, (w:) T. Styczeń (red.), *Człowiek w poszukiwaniu zagubionej tożsamości*, Lublin 1987.

- Frederic G., Reamer, *Dylematy etyczne w pracy socjalnej*, (w:) *Wypisy z wybranych zagadnień pracy socjalnej*, Kraków 1994, (w:) *Praca socjalna*, Warszawa 1996.
- Frieske K., *Marginalność i procesy marginalizacji*, Warszawa 1999.
- Frąckiewicz L. (red.), *Ubóstwo jako problem polityki społecznej*, Katowice 1993.
- Gajda J., *Wartości w życiu człowieka. Prawda, miłość, samotność*, Lublin 1997.
- Goszczyńska M., *Człowiek wobec zagrożeń. Uwarunkowania oceny i akceptacji ryzyka*, Warszawa 1997.
- Golinowska S., *Badania nad ubóstwem. Założenia i metoda*, (w:) *Polska bieda II. Kryteria, ocena, przeciwdziałanie*, S. Golinowska (red.), Warszawa 1998.
- Golinowska S., *Polityka społeczna wobec ubóstwa*, Warszawa 1996.
- Górecki M., *Człowiek w kryzysie*, „Pedagogika Społeczna” 2001, nr 1.
- Jacyniak A., Płużek Z., *Świat ludzkich kryzysów*, Kraków 1996.
- Juraś-Krawczyk B., *Edukacyjny i społeczny wymiar bezrobocia*, Łódź 2000.
- Juszczak S., *Człowiek w świecie elektronicznych mediów – szanse i zagrożenia*, Katowice 2000.
- Kaczyńska W. (red.), *O etyce służb społecznych*, Warszawa 1998.
- Kamiński A., *Podstawowe pojęcia pedagogiki społecznej pracy socjalnej*, Warszawa 1976.
- Kantowicz E., *Teoretyczny kontekst projektu socjalnego i próby jego zastosowań*, „Praca Socjalna” 2000, nr 4.
- Kantowicz E., *Elementy teorii i praktyki pracy socjalnej*, Olsztyn 2001.
- Kawula S., *Samotność*, (w:) D. Łalak, T. Pilch (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Warszawa 1999.
- Kawula S., *Człowiek w relacjach socjopedagogicznych*, Toruń 1999.
- Klimowicz G., *Przeciwko bezradnej samotności*, Warszawa 1988.
- Kmiecik-Baran K., *Poczucie osamotnienia – charakterystyka zjawiska*, „Przegląd Psychologiczny” 1988, nr 4
- Kmiecik-Baran K., *Osamotnienie a zdrowie psychiczne*, Gdańsk 1991.
- Kobierczyk T., *Samotność i rozwój*, „Prace Psychologiczne” 1998, z. 2.
- Księżopolski M., *Modele polityki społecznej*, Warszawa 1999.
- Księżopolski M., *Krytyczne sytuacje życiowe*, (w:) J. Auleytner, M. Księżopolski, *Polityka społeczna w Polsce – synteza badań*, Warszawa 1990.
- Kwaśniewski J., (red.), *Praca socjalna. Praca społeczna. Materiały i studia*, Warszawa 1993.
- Kwaśniewski J. (red.), *Kontrola społeczna marginalizacji*, Warszawa 1997.
- Kulpa A., *Psychologiczne aspekty bezrobocia*, „Szkola Zawodowa” 1996, nr 10.
- Kurcz A., *Poczucie kompetencji zawodowych pracowników socjalnych*, (w:) *Kształcenie i doskonalenie pracowników socjalnych w Europie Środkowej*, Opole 1998.
- Malinowski L., Orłowska M., (red.), *Praca socjalna służbą człowiekowi*, Warszawa 1998.

- Marynowicz-Hetka E., *Praca socjalna i jej aktualne wymiary*, (w:) *Pedagogika społeczna i praca socjalna*, Warszawa 1996.
- Marynowicz-Hetka E., *Warsztat pracownika socjalnego*, Warszawa 1997.
- Marzec-Holka K. (red.), *Pomoc społeczna, praca socjalna. Teoria i praktyka*, Bydgoszcz 2000.
- Marzec-Holka K. (red.), *Pracownicy socjalni i wolontariusze a możliwości pomocy reformy społecznej*, Bydgoszcz 1998.
- Mikołajewicz W., *Praca socjalna jako działanie wychowawcze*, Warszawa 1995.
- Mikulski J., *Służby socjalne*, Warszawa 1974.
- Mincer M., *Pomoc społeczna jako instytucja prawna*, „Nowe Prawo” 1983, nr 1.
- Mlonek K., *Bezrobocie w Polsce w XX wieku w świetle badań*, Warszawa 1999.
- Nocuń A. W., Szmagański J., *Podstawowe umiejętności w pracy socjalnej i ich kształcenie. Porozumiewanie się, rozwiązywanie problemów i konfliktów*, Katowice 1998.
- Oleszczyńska A., *Pracownik socjalny o pomocy społecznej*, Warszawa 1978.
- Orłowska M., Malinowski L. (red.), *Praca socjalna. W poszukiwaniu metod i narzędzi*, Warszawa 2000.
- Pawłowska R., Jundziłł E., *Pedagogika człowieka samotnego*, Gdańsk 2000.
- Piątek K., Frysztański K. (red.), *Wielowymiarowość pracy socjalnej*, Toruń 2002.
- Pilch T., *Metoda organizowania środowiska*, (w:) *Pedagogika społeczna*, T. Pilch, J. Lepalczyk (red.), Warszawa 1995.
- Przeclawska A. (red.), *Relacje pomiędzy ludźmi jako przedmiot badań pedagogicznych*, Warszawa 1993.
- Raport o sytuacji polskich rodzin*, Warszawa 1998.
- Ratajczak Z. (red.), *Bezrobocie – między bezradnością a nadzieją*, t. 4, Katowice 2001.
- Ratynski W., *Problemy i dylematy polityki społecznej w Polsce*, t. 1 i 2, Warszawa 2003.
- Rembowski J., *Samotność*, Gdańsk 1992.
- Rybczyńska D., *Wybrane zagadnienia pracy socjalnej*, Zielona Góra 1996.
- Rybczyńska D. A., Olszak-Krzyżanowska B., *Aksjologia pracy socjalnej – wybrane zagadnienia*, Katowice 1999.
- Seweryniak H., *Dobra i zła samotność*, „Więź” 1997, nr 10.
- Sieńko I., *Nowe nurty w pracy socjalnej. Community Education*, „Praca Socjalna” 1989, nr 3.
- Sobczak M. (red.), *Jak nie poddać się ubóstwu. Trudne pytania, nielatwa odpowiedź*, Toruń 2001.
- Stochmiałek J., *Rozwój kompetencji pracowników socjalnych*, (w:) *Problemy kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników socjalnych*, J. Brągiel, T. Mudrecka (red.), Opole 1998.
- Stochmiałek J. (red.), *Pedagogika wobec kryzysów życiowych*, Warszawa – Radom 1998.

- Syrek E. (red.), *Współczesne zagrożenia w strukturach społecznych. Szkice badawcze z pedagogiki społecznej*, Katowice 1993.
- Szumilcz T., *Modele polityki społecznej*, Warszawa 1994.
- Świda-Ziemia H., *Człowiek wewnętrznie zniewolony*, Warszawa 1997.
- Walczak R., *Obraz siebie u kobiet długotrwale bezrobotnych*, Lublin 2000.
- Winiarski M., *Funkcje organizacji i stowarzyszeń społecznych w środowisku lokalnym*, (w:) *Pedagogika społeczna*, T. Pilch, J. Lepalczyk (red.), Warszawa 1993.
- Wolf D., *Pokonać samotność*, Warszawa 1995.
- Wódz K., *W kręgu ubóstwa – próba analizy psychospołecznych aspektów zjawiska*, Katowice 1993.
- Wódz K., *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Katowice 1998.
- Wódz K., *Szczególne zadania pomocy społecznej w okresie przejściowym*, (w:) S. Szumilcz (red.), *Aktualne problemy polityki społecznej w okresie transformacji*.
- Zalewska D. (red.), *Ubóstwo – pomoc społeczna*, Wrocław 1997.
- Zalewski D., *Rola instytucji pomocy społecznej w przeciwdziałaniu procesowi marginalizacji społecznej*, „Polityka Społeczna” 1999, nr 11-12.
- Załużka M., Boczoń J. (red.), *Organizacje pozarządowe w społeczeństwie obywatelskim*, Katowice 1998.
- Zawadzki Z., *Samotność – osamotnienie (etiologia, wymiary i skutki)*, „Praca socjalna” 1999, nr 4.

Aneks

KODEKS ETYCZNY POLSKIEGO TOWARZYSTWA PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH¹

Preambuła

Potrzeba stworzenia Kodeksu Etycznego wynikała ze świadomości, iż praca socjalna jest siłą napędową zmian społecznych i sumieniem społeczeństwa.

Kodeks Etyczny, jako zbiór zasad wytycznych codziennego postępowania zawodowego, ma służyć wszystkim tym, którzy zdecydowali się związać swą przyszłość z zawodem pracownika socjalnego.

Również społeczeństwo ma prawo wiedzieć, że zawód pracownika socjalnego dysponuje określonymi środkami zabezpieczającymi, gwarantującymi wykonywanie zawodu w sposób rzetelny, profesjonalny i odpowiedzialny.

Kodeks Etyczny to nie tylko zbiór nakazów i zakazów, których należy przestrzegać wykonując zawód pracownika socjalnego, lecz również przekazanie pewnych wartości, m.in. takich, jak:

- działania na rzecz dobrobytu społecznego;
- poprawa warunków bytu osób, rodzin, grup;
- działania, zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości społecznej.

Kodeks nawiązuje do idei pracy socjalnej – poszanowania godności człowieka i obrony tej godności, prawa człowieka do samostanowienia, dbałości o równość szans.

Kodeks zawiera pewne standardy zachowań etycznych, których pracownicy socjalni muszą przestrzegać, wykonując swój zawód. Standardy te odnoszą się do zawodu, relacji ze współpracownikami, klientami, pracodawcą i społeczeństwem.

¹ *Kodeks Etyczny Polskiego Towarzystwa Pracowników Socjalnych*, opracowany i wydany przez Zarząd Główny PTPS, Warszawa 1998.

Stanowi on podstawę do rozwiązania sporów etycznych, gdy zachodzi wątpliwość, iż postępowanie pracownika socjalnego nie spełnia warunków w nim zawartych lub z niego wynikających.

Kodeks stara się objąć etyczną regulacją możliwie wszystkie najistotniejsze sfery aktywności pracownika socjalnego.

Ustanawiając etyczne standardy wykonywania zawodu, należy mieć jednocześnie świadomość, iż treści zawarte w kodeksie nie są ostateczne i mogą ulegać zmianom w najbliższych latach wraz z rozwojem zawodu i świadomości społecznej.

Dział I.

Ogólna postawa i sposób postępowania pracownika socjalnego

1. Pracownika socjalnego powinno cechować wysokie morale zawodowe i osobiste.

2. Obowiązkiem pracownika socjalnego jest doskonalenie kwalifikacji zawodowych.

3. Pracownik socjalny powinien wykorzystywać w swej pracy zawodowej wiedzę, umiejętności i wartości leżące u podstaw pracy socjalnej.

4. Pracownik socjalny zobowiązany jest kierować się w działalności zawodowej zasadą dobra klienta.

5. Pracownik socjalny zobowiązany jest przeciwstawiać się praktykom niehumanitarnym lub dyskryminującym osobę czy grupę osób.

6. Pracownik socjalny powinien ponosić odpowiedzialność za jakość i zakres świadczeń, do których się zobowiązuje, które zleca lub wykonuje.

7. Pracownik socjalny nie może wykorzystywać kontaktów służbowych dla własnych korzyści.

8. Pracownik socjalny powinien przestrzegać zasady, że podstawowym obowiązkiem zawodowym jest pomoc w rozwiązywaniu trudności życiowych klienta.

Dział II.

Odpowiedzialność etyczna pracownika socjalnego wobec klienta

1. Pracownik socjalny jest zobowiązany do poszanowania godności klienta i jego prawa do samostanowienia.

2. Pracownik socjalny jest zobowiązany do równego traktowania klientów bez względu na ich wiek, płeć, stan cywilny, orientację seksualną, narodowość, wyznanie, przekonania polityczne, stan zdrowia, rasę, kolor skóry oraz inne preferencje i cechy osobiste.

3. Pracownik socjalny powinien uznać zasadę spolegliwej opiekuńczości za podstawową regułę określającą kontakty z klientem.

4. Pracownik socjalny zobowiązany jest wykazać zaangażowanie na rzecz pomocy klientowi w rozwiązywaniu jego trudności życiowych oraz wykorzystać w tym celu swoją wiedzę, umiejętności zawodowe i kompetencje.

5. Pracownik socjalny powinien stosownie do możliwości klienta – wzmacniać jego wysiłki na rzecz życiowego usamodzielnienia.

6. Pracownik socjalny zobowiązany jest do udzielenia klientowi pełnej informacji na temat dostępnych świadczeń.

7. Pracownik socjalny powinien udzielić klientowi precyzyjnej informacji na temat uprawnień do świadczeń i wynikających stąd zobowiązań.

8. Pracownik socjalny winien zasięgać konsultacji współpracowników i zwierzchników w przypadku, gdy leży to w żywotnym interesie klienta.

9. Pracownik socjalny w szczególnych przypadkach ma prawo świadczyć pomoc bez zgody klienta.

10. Pracownik socjalny ma prawo bez zgody klienta zaprzestać świadczenia pomocy, gdy wyczerpane zostały przewidziane prawem świadczenia, dbając o minimalizację ujemnych skutków wynikających z zaprzestania świadczenia pomocy.

11. Pracownik socjalny ma prawo do zmiany formy udzielanej w przypadku stwierdzenia wykorzystywania świadczeń niezgodnie z przeznaczeniem.

12. Pracownik socjalny zobowiązany jest do zachowania w tajemnicy informacji uzyskanych od klienta w toku czynności zawodowych.

13. Pracownik socjalny ma prawo bez zgody klienta przekazywać poufne informacje wyłącznie wówczas, gdy przemawiają za tym względy zawodowe.

Dział III.

Odpowiedzialność etyczna pracownika socjalnego wobec współpracowników

1. W swych kontaktach ze współpracownikami pracownik socjalny powinien:

- respektować ich wiedzę i doświadczenie;
- przestrzegać zasady lojalności zawodowej;
- w ocenach współpracowników kierować się obiektywizmem;
- w przypadku współpracowników naruszających zasady niniejszego Kodeksu zająć krytyczne stanowisko w odpowiednim miejscu i czasie.

2. Pracownik socjalny powinien współpracować z innymi pracownikami socjalnymi w celu wykonania obowiązków zawodowych.

3. Pracownik socjalny winien rozstrzygać konflikty ze współpracownikami bez uszczerbku dla klienta.

Dział IV.

Odpowiedzialność etyczna pracownika socjalnego wobec pracodawcy

1. Pracownik socjalny powinien przestrzegać zobowiązań podjętych wobec instytucji zatrudniającej.

2. Pracownik socjalny powinien dążyć do usprawiedliwiania funkcjonowania macierzystej instytucji i poprawy efektywności świadczeń.

3. Pracownik socjalny powinien w sposób racjonalny dysponować środkami finansowymi i rzeczowymi przeznaczonymi na świadczenia społeczne.

Dział V.
Odpowiedzialność etyczna pracownika socjalnego
wobec własnego zawodu

1. Obowiązkiem pracownika socjalnego jest rzetelne wykonywanie zawodu oraz pogłębianie wiedzy zawodowej.
 2. Obowiązkiem pracownika socjalnego jest dbałość o integralność zawodową i właściwą rangę zawodu.
- (...)

Dział VI.
Odpowiedzialność etyczna pracownika socjalnego
wobec społeczeństwa

1. Pracownik socjalny zobowiązany jest działać na rzecz dobra ogólnego.
2. Pracownik socjalny zobowiązany jest zapewnić osobom uprawnionym dostęp do niezbędnych świadczeń i szans życiowych.
3. Pracownik socjalny powinien domagać się zmian w ustawodawstwie sprzyjających poprawie warunków życia społeczeństwa i propagować idee sprawiedliwości społecznej.
4. Pracownik socjalny powinien wspierać działania społeczności lokalnych na rzecz samopomocy społecznej oraz zachęcać do współudziału w kształtowaniu instytucji społecznych i w tworzeniu polityki społecznej.

Beata Krzesińska-Żach, doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Starszy wykładowca w Zakładzie Pedagogiki Społecznej na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku.

Interesuje się problematyką pedagogiki społecznej i pedagogiki rodziny. Jest współautorką książki *Pomoc dziecku i rodzinie w środowisku lokalnym* – 1995 i autorką około trzydziestu prac w materiałach czasopiśmienniczych oraz w pracach zbiorowych, m.in.: *Dziecko w rodzinie i w środowisku rówieśniczym. Wybrane zagadnienia i źródła z pedagogiki społecznej*, J. Izdebska (red.) – 2003; *Kultura – wartości – kształcenie wobec wyzwań i zagrożeń XXI wieku*, J. Izdebska, J. Gajda (red.) – 2004; *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, B. Kromolicka (red.) – 2005. Prowadzi wykłady, konwersatoria i seminaria magisterskie z zakresu pedagogiki społecznej i pedagogiki rodziny.

„Zaletą tej publikacji jest to, iż rozproszoną wiedzę autorka gromadzi w jednym miejscu i wiąże określonym przesłaniem aksjologicznym oraz praktyczno-metodycznym, pozwalającym rozwiązywać konkretne problemy.

To jest autentyczny podręcznik do nauki zachowań prospołecznych, pomagania ludziom w trudnych sytuacjach, podejmowania skutecznych decyzji.

Niewątpliwą zaletą opracowania jest bibliografia. Autorka umiejętnie dobiera pozycje do treści poszczególnych rozdziałów. Zgromadziła chyba wszystkie ważne prace z zakresu pracy socjalnej i pomocy społecznej. Jest to dobry zabieg kierowania zainteresowaniami studenta i pobudzania jego gotowości do pogłębiania penetracji merytorycznych.

Zaletą opracowania Pani dr B. Krzesińskiej-Żach jest zwięzłość oraz coś co nazwałbym instruktywnością tekstu. Autorka szczęśliwie unika zawilej stylistyki, posługuje się językiem jasnym i jak to nazwałem – instruktywnym, czyli takim, który uczy zachowań, czynności, postaw”.

Z recenzji prof. dr hab. Tadeusza Pilcha